

# JEDNODNIÓWKA



XXV *lecie*

w PRL

ŚLĄSKICH TECHNICZNYCH ZAKŁADÓW NAUKOWYCH MPC  
W KATOWICACH



MARZEC 1945 - 1970

J E D N O D N I Ó W K A



X X V - l e c i e

w P R L

Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych M P C

w Katowicach

Marzec 1 9 4 5 - 1 9 7 0

W opracowaniu udział wzięli :

mgr Elżbieta Dowiat, Cecylia Jeleńska,  
Stanisław Łozaczka, mgr Mieczysław  
Kwapisz, mgr Kazimierz Nawotka,  
mgr Maria Nawrocka , dr Jerzy Sikora,  
dr Janina Stolarzewicz, mgr Wiesława  
Senecka, mgr Miron Tarach, Wacław  
Rusecki, mgr Jerzy Żywica.

Okładkę projektował: mgr Donata Kolańczyk

Redaktor techniczny: mgr Mieczysław Kruszyna

## XXV lat pracy dla Polski Ludowej.

Złącznie z całą Polską Zachodnią oswobodzoną od hitlerowców zimą i wiosną 1945 roku Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe obchodzą swój srebrny jubileusz. Wprawdzie Katowice zostały uwolnione 27 stycznia, ale oczyszczenie i przygotowanie gmachu musiało zająć nieco czasu, wobec tego z początkiem marca można było podjąć pracę po okresie wojennej przerwy.

Data marcowa ma podwójne znaczenie dla Śląskich Zakładów, bowiem właśnie 30 marca 1931 roku zostały utworzone mocą Śląskiej Ustawy. Założenie ich wynikało z potrzeby kształcenia polskiej kadry technicznej na Śląsku zdobytym wysiłkiem śląskiego ludu i dzięki jego ofiarom krwi przyłączonym po wiekach do Macierzy. Lud ten odsunięty od szkół na skutek niesprawiedliwości niemieckiej i germanizatorskich nacisków nie mógł zdobyć odpowiedniej pozycji na swej ziemi. Gdy więc nadeszło wyzwolenie powstała myśl założenia śląskiej technicznej uczelni. Bowiem - jak głosi aktu erekcyjny szkoły: "Polacy jako odwieczni włodarze tej ziemi szlachetnie domagają się maszą, ażeby z łona polskiej ziemi dobyte skarby polski robotnik, technik, inżynier przerebiał, by przemysłowi Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego zapewnić dziełnych polskich pracowników zawodowych w pełni wykształconych". Ze względu więc na potrzeby tej prastarej polskiej dziełnicy i jej ludu "powołano do życia Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe na chwałę Ojczyzny i dla dobra ziemi śląskiej".

Zgodnie z potrzebami przemysłu terenowego ustalono specjalności dla nowej szkoły. Objęła ona następujące wydziały: elektrotechniczny, mechaniczny, hutniczy, budowlany, drogowy, chemiczny. Zgromadzenie w jednym budynku kilka typów szkolenia dawało możliwość jednolitego kierunku wychowawczego, odpowiedniego pełnego doboru grona nauczycielskiego, oraz lepszego wyposażenia sal, pracowni i warsztatów, które mogły służyć dla kilku wydziałów. W szkole podjęto pracę 135 wychowawców, a liczba uczniów doszła wkrótce do 1600. Zarówno grono nauczycielskie, jak i uczniowie starali się docenić ofiarnosc ziemi górnośląskiej wykazując zapał do pracy i zrozumienie szlachetnych intencji społeczeństwa śląskiego, dlatego starali się, by szkoła zdobywała dobre imię i wziętość.

Pracę przerwała wojna. Niemcy w jej okresie wykorzystali gmach dla swej szkoły technicznej oraz inżynierskiej.

Niemal natychmiast po zakończeniu działań wojennych zaczęli się zgłaszać uczniowie z okresu przedwojennego, dla których otwarto cztery wydziały: mechaniczny, elektryczny, energetyczny, chemiczny. Wydział budowlany i drogowy został przeniesiony do Bytomia.

Nabór do pierwszych klas zaczął się 1 września 1945 roku i od tej pory Śląskie Zakłady podjęły swe normalne życie.

Szybko rosła liczba uczniów, dla których trzeba było otworzyć po kilka oddziałów w poszczególnych klasach. Ściągali oni tutaj nawet z najdalejszych miejscowości województwa śląsko-dąbrowskiego, a także, niejednokrotnie z sąsiedniego krakowskiego, kieleckiego, czasem nawet z rzeszowskiego.

Szkoła tętniła życiem przez pełne dwanaście godzin, nauka bowiem musiała być ranna i popołudniowa, by objąć całą zgłaszającą się młodzież, której liczba w latach pięćdziesiątych dochodziła do czterech tysięcy.

Prócz niej kształcili się tu starsi na szeregu kursach, oraz w technikach dla pracujących. Kosło bowiem w szybkim tempie zapotrzebowanie na kadry techniczne. Rozbudowany przemysł wołał o pracowników a do ich szkolenia najlepiej nadawały się SŁTZN ze względu na odpowiednie, bogate wyposażenie w pracownie, pomoce naukowe i możliwość odbywania praktyk we własnych warsztatach.

SŁTZN podlegały Kuratorium Okręgu Szkolnego do 1951 roku, następnie zostały szkołą resortową Ministerstwa Hutnictwa, które potem weszło w skład Ministerstwa Przemysłu ciężkiego. Powstał wtedy Wydział Hutniczy, a cała szkoła otrzymała nazwę Technikum Hutniczego i posiadała ją nawet wówczas, kiedy niespodziewanie został w 1958 roku zlikwidowany wydział hutniczy. Reaktywowano go po dwóch latach. Od 1955 roku do 1960 roku był również wydział planowania i normowania. Połączono natomiast wydziały, elektryczny i energetyczny, by po kilku latach specjalność energetyczną przenieść na wydział mechaniczny.

Na skutek starań resortowych władz szkolnych, dzięki poparciu czynników partyjnych oraz administracyjnych, miejskich i wojewódzkich, przywrócono szkole od 1958 roku nazwę Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, jako wyraz podziękowania śląskiej tradycji, podkreślenia wielkiej inicjatywy ludu śląskiego oraz uznania dla osiągnięć szkoły, która starała się stale podnosić poziom nauczania i wychowania obywatelskiego. Zgodnie z postępem wiedzy otwierano na wydziałach nowe specjalności jak np. na wydziale elektrycznym elektronikę, na mechanicznym automatykę, na chemicznym analizę chemiczną, na hutniczym maszyny i urządzenia hutnicze.

Dużym nakładem pieniężnym Komitetu Rodzicielskiego i pracą społeczną rodziców oraz całego grona nauczycielskiego a w późniejszym okresie Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali wzbogacano stale pracownie, organizowano gabinety humanistyczne. Dzięki odpowiedniemu doborowi kadr pracowniczych o wysokich kwalifikacjach i wyrobieniu pedagogicznym, wśród których nie brakło naukowców, dzięki właściwie stawianym wymaganiom w nauce oraz dyscyplinie, wychowankowie Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych zdobywali rzetelną wiedzę zawodową oraz humanistyczną, rozwijali w różkach dokształcających swe zamiłowania, kształcili zmysł budawczy. Sprawne zaś działanie organizacji uczniowskich, znane dobrze na terenie Katowic, dawało im wyrobienie społeczne.

Dlatego szkoła zdobyła pozycję jeonej z najlepszych w kraju, stała się chlubą Śląska. - Jej absolwenci są wysoko cenieni w przemyśle. Wielu z nich zdobyło i zdobywa wyższe wykształcenie oraz zajmuje poważne stanowiska na Śląsku i w innych dzielnicach Polski. Stąd też kandydatów do szkoły jest stale parokrotnie więcej niż miejsc. Absolwenci niejednokrotnie podkreślają z pełną wdzięcznością i uznaniem, jak wiele SŁTZN zawdzięczają.

Szkoła nie ustaje w dążeniu do pełnego spełnienia swych zadań. Grono nauczycielskie w poczuciu odpowiedzialności czuwa nad stałym podnoszeniem poziomu nauki, odpowiednim wychowaniem młodzieży i przygotowaniem jej do samodzielnego udziału w życiu Polski Ludowej. Ani na chwilę nie opada tempo pracy, a poprzez nią służy ziemi śląskiej i całej Ojczyźnie. Efekty zaś jej uwidoczniły się wielokrotnie w życiu szkoły i miasta.

Władze wojewódzkie oceniły wysoko postawę Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych i przyznały im zaszczytne odznaczenie: Złotą Odznakę Zasłużonemu w rozwoju województwa katowickiego.

W okresie XXV-lecia szkoły odpowiedzialną funkcję dyrektora pełnili kolejno: w pionierskim okresie pierwszych dwóch miesięcy komisarz - Pełnomocnik Rządu mgr inż. St. Tolpa, a następnie inż. Z. Łabęcki, mgr inż. Wł. Siadek, inż. R. Ptaszyk, inż. J. Szczygłowski, mgr inż. Faustyn Krahi i obecnie mgr inż. Józef Suckel. W okresie czterdziestu kadra nauczycieli uległa poważnym zmianom i spośród tych, którzy rozpoczęli pracę w lutym 1945 roku pracują do dziś w SITZN mgr inż. J. Suckel, - dyr. szkoły oraz nauczyciele zawodu: M. Cholewa, St. Mierzwa, J. Szydło, J. Ziąja, H. Musiałik, Wł. Zak L. Musiał i nauczyciel wł. M. Furmanik. Dzisiaj kadra nauczycieli liczy 284 osoby w tym nauczycieli etatowych 108 i na niepełnym wymiarze godzin 176.

dr Janina Stojarzewiczowa

## Od pierwszych dni . . . . .

Takie będą Rzeczypospolite  
Jakie ich młodzieży chowanie . . . . .  
wg Staszica

Hasła polskiego Oświecenia, dotyczące spraw wychowania młodego pokolenia, głęboko drażniły umysły swiatałych działaczy w tym i pedagogów, którzy ratunek i odrodzenie ojczyzny widzieli w nowo wychowywanych generacjach.

Słuszność tych założeń wychowawczych dowiodła historia wielkich zrywów narodowych o odzyskanie utraconej wolności, historia walki o wyzwolenie narodowe i społeczne proletariatu polskiego, który zrzeszony w takich partiach jak Wielki Proletariat, SDKPiL, PPS-lewica, KPP, ani na chwilę nie zaprzestał swej działalności na trudnej, drogo okupionej ofiarą swych najlepszych synów, drodze do wolnej i demokratycznej ojczyzny.

Na wyżyny bohaterstwa wzniósł się nasz naród w pierwszych dniach napadu hitlerowskich hord na nasz kraj, szczerze szafując własną krew i życie w obronie najświętszych wartości, jakie daje wolność. Działalność konspiracyjna w ciężkich dniach ponurej okupacji zapisała się złotymi zgłoskami w historii umęczonego narodu, który od początku wojny stał się natchnieniem narodów, jak należy przeciwstawiać się złu bez względu na okoliczności. Polscy żołnierze na wszystkich frontach świata zagradzali skutecznie drogę niemieckim najeźdźcom, urastając do symbolu walki "za naszą i waszą wolność".

Wśród tej dzielnej i bitnej armii byli także wychowankowie naszej szkoły. Wielu z nich oddało swe młode życie, wielu znalazło się w obozach jenieckich. Nie zabrakło też i tych, którzy za swą postawę w polskiej szkole w walce z rozpasaną żądzą niemieckiego panowania zostali aresztowanych przez gestapo. Ci zaś na wolności, nie mogąc się pogodzić z okupacją kraju przystąpili do pracy w podziemiu, opuszczając barażo często Śląsk i Zagłębie i udając się do Polski centralnej, gdzie zasilali szeregi konspiratorów i oddziały partyzantów. Wspomnieć tu należy przynajmniej uwa nazwiska naszych absolwentów. Jeden z nich Zdzisław Gruszczyński został bestialsko zamordowany za działalność konspiracyjną. Drugi Zdzisław Wisniewski działacz podziemia-pierwszy przew. podziemnej woj. R. narod. - komendant V Oddziału PRR.

Po zwycięstwie nad barbarzyńskim okupantem nasza szkoła zapełniła się młodzieżą, która naukę musiała przerwać i młodzieżą nową, dorastającą w trudnych okupacyjnych czasach. Przed gronem ofiarnych pedagogów tamtych dni stanęło trudne zadanie wychowawcze. Przy pełnym zachowaniu ideałów, wynikających z tradycji walki o wolność, równość, poszanowanie godności osobistej, należało oszerze skierować na wychowanie w duchu potrzeb klasy robotniczej i chlopskiej. Nowe pokolenie młodzieży należy tak kształtować, aby mogło w przyszłości dostrzec krok pokoleń na dalszym socjalistycznym kierunku rozwoju Polski. Kierunek ten wówczas nowej szkole wytyczała konsekwentnie Polska Partia Robotnicza, wskazując dobitnie, że wychowywane pokolenie będzie żyło i pracowało w ośmiennych warunkach bytowych, produkcyjnych i kulturalnych. Po upływie zaledwie 27 lat wiązimy pełną zgodność tych założeń z dzisiejszą rzeczywistością. A pamiętać trzeba, że i świadomość nauczyciela była wówczas inna, ulegała ewolucji, gdyż musiała nauczyć, a nawet nieco wyprzedzić świadomość tych, których miała kształtować. Dużej pomocy w uskokaleniu kadry pedagogicznej udzielała partia i Związek Nauczycielstwa Polskiego. Doskonale zaażowano sobie sprawę, że nauczyciel i wychowawca będą mogli wykonać zadanie na miarę czasów, jakie nadeszły, tylko wówczas, gdy będą przygotowani rzeczowo i ideowo, to znaczy, że się w pełni zaangażują po stronie wychowania socjalistycznego na dziś i na jutro. Młodzież tych dni była daleka od ideału ucznia. Przede wszystkim zdecydowana większość to uczniowie starsi wiekiem, od 18 - 23 lat. Dla wielu domem w czasie wojny był las, a szkołą bi-  
 tewny zgiełk partyzanckich akcji na wroga, czy też podziemna szkoła konspiracji, dywersji i sabotażu w miejscu zamieszkania. Była to młodzież bojowa, o różnej orientacji politycznej i dość trudno adoptowała się w nowej roli uczniów, mozolnie sięgających nad książką. Atmosfera szkolna tamtych dni w dużej mierze kształtowała się pod jej wpływem. Walka pod sztandarami różnych orientacji politycznych zatrzymywała wzajemne współzycie koleżeńskie. Linia podziału ideologicznego przebiegała między tymi, którzy śpiewali " My ze spalonych wsi i grodujących miast ", a śpiewającymi " czerwone marki na Monte Cassino ". Przed wychowawcami ówczesnej młodzieży stał problem zatarcia różnic i wytworzenia monolitycznego charakteru wychowania młodego pokolenia. Z jednej strony głęboki patriotyzm, ciężar gatunkowy idei socjalistycznych, ofiarny trud nauczycieli, wszechstronna pomoc partii i państwa sprawiły, że śpiewane pieśni nie różniły się, ale wzniesły zapar, opiewały wspólne bohaterstwo narodu, weszły do repertuaru pieśni masowych, uskrzydlających szlachetne uniesienia młodzieży.

Dużą rolę w tym okresie odegrały organizacje młodzieżowe ZWML, OMPOR a później Związek Młodzieży Polskiej. Działacze tych organizacji piastują zaszczytne i odpowiedzialne stanowiska w gospodarce narodowej. Z łezką w oku wspomniamy tę młodzież, która zjadła duzo chleba z różnej maki i nie-jednego pieca gorzkich doświadczeń i upokorzeń doznanym od wroga. Oni znali sens i wartość słowa " patriotyzm " i widzieli nieprzepartą potrzebę najszybszego odbudowania swojej ojczyzny, która wytrzyma próbę obcych porównań i stanie się ich dumą. Temu celowi poświęcali każdą chwilę wolnego czasu od nauki, organizując ekipy dla realizacji czynów społecznych.

Ten święty ogień wspólnej sprawy jest nadal podtrzymywany przez dzisiejszą młodzież, która, jak się sprawdziły słowa partii, żyje już w odmiennych lepszych warunkach. Kroniki z życia młodzieży naszej szkoły są doskonałym dokumentem pracy nad sobą i pracy dla społeczeństwa. Ani jeden apel władz partyjnych lub państwowych nie pozostał bez echa. Nasza młodzież zawsze znajdowała się i znajduje w pierwszych szeregach pracy społecznej.

Olbrymi wkład czynów społecznych powołał do życia wspaniały Park Kultury i Wypoczynku. Niemały udział w tym dziele mają nasi uczniowie, poświęcając wolny, własny czas. Dużym wysiłkiem młodzieży zbudowano stadion sportowy dla szkoły, na którym odbywają się zajęcia wychowania fizycznego i zawody sportowe. Poświęcono tysiące godzin przy budowie Ośrodka rekreacyjnego w "Dolinie Trzech Stawów", w Parku Kosciuszki, nad uporządkowaniem skwerów, trawników naszej dzielnicy. Nasza młodzież pracowała nad modernizacją ulic: Warszawskiej i 1-go Maja. Na każdy apel ojców miasta uczniowie nasi odpowiadają czynem. W szkole działa kilka organizacji młodzieżowych, które wychodzą naprzeciw zainteresowaniom poszczególnych uczniów. Organizacjom tym patronują opiekunowie, którzy służą radą i pomocą. Właściwa praca oparta jest nad rozwijaniem i pogłębianiem samorządności uczniów, którzy w tej pracy zdobywają ostrogi przyszłych aktywistów. Wiadomo, że w pracy tych organizacji, na skutek ich masowości, występują usterki i drobne niedociągnięcia, które są poprawiane na bieżąco. Do najliczniejszej organizacji należy Szkolny Samorząd Uczniowski, zrzeszający całą młodzież szkolną. Samorząd Uczniowski ma wiele osiągnięć w zakresie organizacji życia młodzieży, pomocy w nauce, rozrywek oraz czynów społecznych. W ubiegłym roku wykonano ponad 15.000 godzin pracy dla miasta. Związek Młodzieży Socjalistycznej jest organizacją o określonym politycznym obliczu i w myśl statutu, jego celem jest socjalistyczne wychowanie młodzieży, przygotowanie i organizowanie jej do aktywnego udziału w budowaniu socjalizmu w Polsce.

Silną liczebnie organizacją jest szereg ZHP posiadający w swych szeregach 286 członków. Dalej cztery wydziałowe Koła Przyjaciół Związku Radzieckiego, trzy Koła PCK na wydziałach: mechanicznym, numerycznym i elektrycznym, trzy Koła Ligi Obrony Kraju, jedno Koło Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Poza tymi organizacjami pracują, i to z dużymi efektami, zespoły pracy pozalekcyjnej jak: orkiestra, Koło Młodszych Teatru, chór, Koła naukowe i techniczne. Na rozwój tezyzmy fizycznej pracuje szkolne Koło Sportowe obejmujące dyscypliny: lekkoatletykę, piłkę siatkową, koszykową, nożną, ręczną oraz pływanie i strzelectwo. Z tego krótkiego przeglądu widzimy, że ongiś zapowiadane inne czasy i warunki są dziś rzeczywistością. Spośród nauczycieli pierwszych lat wielu wytrzymało próbę czasu i dziś oni obchodzą dumnie 25-lecie swej trudnej lecz zaszczytnej pracy. W wielu odeszło wcześniej na zasłużony odpoczynek po dobrze pojętej i spełnionej pracy. Dobrze pojęli wskazania partii niwelując konflikty młodzieżowe, kształtując i modelując osobowość przyszłego obywatela, adekwatnego epoce, w której będzie żył i działał dla dalszego jej rozwoju. Wychowano ludzi ofiarnych i bohaterów. Wspomnę tu przy okazji o bohaterkiej postawie, jaką wykazał wychowanek szkoły TEDA Jan, który jako inżynier nadzorujący prace montażowe w Jugosławii, ratując pracownika tamtejszego zakładu, porażonego prądem wysokiego napięcia, sam poniósł śmierć.

Całokształtem spraw wychowania i nauczania kierują Rady pedagogiczne, łącznie w liczbie 5, a rolę inspirującą i koordynującą pełni ogólnoszkolna rada pedagogiczna, odbywająca swe posiedzenia na początku września i każdego lutego roku szkolnego. Doniosłą rolę spełniają co-miesięczne zebrania wychowawców, ustalające tematykę zajęć wychowania obywatelskiego na miesiąc następny. Dobierana tematyka wytycza właściwe cele wychowawcze, a wychowawcy opracowują metody samowychowywania się młodzieży. Prawidłowo inspirowane dyskusje toczące się na zajęciach, dają możliwość konfrontacji, wyboru zadań i pożądaných postaw obywatelskich. Do współpracy z ogniwami szkolnymi wciąga się szeroko organizacje młodzieżowe jak Związek Młodzieży Socjalistycznej, ZHP i Samorząd uczniowski.

Dużym dorobkiem w doskonaleniu osobowości nauczycieli pochwalic się może Koło Młodych Nauczycieli. Poważną rolę w pracy z nauczycielem i wychowawcą odgrywa sekcja pedagogiczna naszego związku zawodowego. Na organizowanych przez tę sekcję konferencjach regionalnych stwarza się dobry klimat do wymiany doświadczeń pedagogicznych, poszukiwań właściwych metod działania. Przekonany i uzbrojony w wiedzę polityczną wychowawca i nauczyciel są najlepszą gwarancją realizacji perspektywicznych zadań, wytyczonych przez V Zjazd Partii na lata przyszłe w dziedzinie nauczania i wychowania.

Obok wymienionych już ogniw szkoły w pracy wychowawczej, podkreślić należy doniosłą rolę Podstawowej Organizacji Partyjnej. Szczególnie widać to od 1957 r. gdy funkcję i sekretarza przejął tow. Henryk Zabicki. Grono Pedagogiczne widzi w niej inspiratora poczynań wychowawczych, docenia wysiłek jaki wkłada dla kształtowania serdecznych, opartych na całkowitym zauraniu stosunków międzyludzkich. Wiele uwagi nasza POP poświęca młodzieży, koordynuje wszystkie zabiegi szkolne służące w wychowaniu a szczególnie teraz, kiedy młodzież szkolna zaczyna zbyt wiele hołdować zainteresowaniom konsumpcyjnym. Dużą pomoc otrzymują wychowawcy korzystający ze szkolenia partyjnego, którego tematyka ściśle wiąże się z zagadnieniami wychowania. W naszym procesie wychowania stawiamy na prawo wyboru postaw, wynikających z porównań czasów dawnych i dzisiejszych, zachowując to, co jest nieprzemijające, co stało się trwałą podstawą wartości wychowawczych. "zachowujemy w swych zamiarach wychowawczych dumę narodową, miłość ojczyzny, internacjonalizm, krytyczną postawę wobec zła, oszczędność, szacunek dla pracy i mienia społecznego. Eliminujemy zarozumiałość, pychę, szowinizm, nierówność, marnotrawstwo, wybujały sarmatyzm.

W tym celu na akademie zapraszamy przedstawicieli ZBOWiD-u, powstańców wielkopolskich i śląskich, uczestników zwycięskiego szlaku bitewnego od Lenino do Berlina, przedstawicieli walczącego podziemia a także przedstawicieli władz terenowych i partii. W ramach zajęć świetlicowych i pracy biblioteki organizuje się spotkania z publicystami, pisarzami i wybitnymi aktorami. Każde spotkanie jest mocno przeżywane przez młodzież.

Wiedzieć przy tym należy, że w większości mamy dobrą młodzież i to dobro wspólnym wysiłkiem rozwijamy, strzegąc jak zrenicy oka przed niepożądanymi wpływami tej grupy młodzieży, która skażona wpływami obcymi, próbuje odwrócić nasze dążenia. Od naszego osobistego i ideowego zaangażowania wychowawczego zależy postawa młodzieży, przyszły obraz naszej Ludowej Ojczyzny - Polski Ludowej.

mgr Mieczysław Kwapisz

## Złota Księga SLTZN w Katowicach

Docierała się szczęśliwie do naszych czasów Złota Księga SLTZN. Jest ona pokaznych rozmiarów w artystycznej oprawie ze skóry. Na wstępie zawiera krótką genezę uczelni, z której dowiadujemy się, że SLTZN wybudowano "na chwałę Ojczyzny i dla Ziemi Śląskiej".

Śląskie techniczne Zakłady Naukowe powstały z wojewódzkiej szkoły Mechaniczno-Hutniczej z Królewskiej-Huty, szkoły Budownictwa z Katowic i Techniczno-Kolejowej z Sosnowca. Myślą przewodnią powołania do życia tej uczelni było zapewnienie przemysłowi Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego polskich pracowników zawodowych, w pełni wykształconych masurów i techników dla przemysłu hutniczego, mechanicznego, elektrotechnicznego, chemicznego i ceramicznego, budownictwa naziemnego i drogowego oraz kształcenia personelu administracji przemysłowej. Prace budowlane rozpoczęto uchwałą Sejmu Śląskiego w roku 1928 a w 1930 odbywały się już zajęcia szkolne w nowym gmachu częściowo tylko wykonanym. Koszty budowy wynosiły bez urządzeń wewnętrznych 15,5 mln zł..

Z następnych kart złotej Księgi dowiadujemy się jak wyglądała organizacja szkoły w roku 1931/32. Dyrektorem szkoły był inż. Klanko, kierownikiem wydziału elektrotechnicznego inż. Alfonsowicz, Wydz. Hutniczego inż. Misciuk, Wydziału Mechanicznego inż. Rożnowski, Wydziału Budowlanego inż. Biały, Wydziału Drogowego inż. Gawlik. Zarówno dyrekcja, kierownictwo wydziałów jak i grono pedagogiczne dobrane zostało z kandydatów o najwyższych kwalifikacjach naukowych, co w oparciu o nowoczesne wyposażenie szkoły w dobrze urządzone gabinety, pracownie, warsztaty i znakomicie zaopatrzoną bibliotekę w dziedzinie fachowe gwarantowało wysoki poziom nauczania i doskonałe przygotowanie młodzieży do pracy w przemyśle śląskim.

Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe stały się szybko chlubą społeczeństwa śląskiego, które z dumą pokazywało swoje dzieło różnym osobistością z całej Polski, oraz gościom z zagranicy. Pierwsza wielka uroczystość SLTZN odbyła się w roku 1932 z okazji całkowitego wykonczenia gmachu i poświęcenia uczelni. Z uroczystości tej docierały się podpisy ówczesnego Prezydenta Polski Ignacego Mościckiego i towarzyszących mu dignitarzy.

W okresie przedwojennym zwiedzili SLTZN i wpisali swoje nazwiska do złotej Księgi Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Rydnie / 1933r. / ambasador Japonii / 1936r. / atachee wojskowi państw: Rumunii, Finlandii, Francji, Szwecji i Austrii / 1934r. /, wycieczka architektów ze Śląska i Polski / 1936r. /, wycieczka pracowników budowlanych z Bytomia, Gliwic i Opola / 1936r. /. Dwudziestoosobowa wycieczka nauczycieli węgierskich, pięć osobowa pracowników oświaty zjeżdżeni Polakom Rzymsko-Katolickiego z Kanady, Chińska misja oświecenia, wycieczka oświatowców z Bułgarii / 1937r. / i wycieczka profesorów i studentów japońskich, stypendystów japońskich ministerstwa oświaty, przebywających na studiach w Berlinie. Wszyscy zwiedzający wpisali się do złotej Księgi swoje nazwiska wraz z uwagami, w których wypowiadali się z wielkim uznaniem o wyposażeniu uczelni i celowym rozmieszczeniu sal wykładowych, gabinetów, pracowni i warsztatów. Po drugiej wojnie światowej SLTZN stały się jeszcze w większym stopniu atrakcją i przedmiotem godnym zwie-

azania niezliczonych wycieczek i wybitnych osobistości z Polski i zagranicy.

5. czerwca 1945r. zwiedzili uczelnię i wpisał swoje nazwisko do Złotej Księgi pierwszy minister oświaty w Odrodzonej Polsce - Stanisław Skrzeszewski.

W tym samym roku 5.X. odbyła się wielka uroczystość poświęcenia sztandaru SITZN. Z tej okazji wpisali się do Złotej Księgi następujący Rodzice Chrzestni: Gen. dyw. Aleksander Zawadzki, wojewoda śląsko - dąbrowski a później przewodniczący Rady Państwa Kotulowa Helena, Kotula Oskar, kurator Okręgu Szkolnego Śląska, Zawadzka Stanisława, inż. Gorzechowski Wiesław, naczelnik wydziału III AOS Si. Łabęcka Janina, inż. Łabęcki Zygmunt - Dyrektor SITZN i Gorzechowska Maria.

Z okazji pobytu w 1946r w Polsce uczonych francuskich Joliot i Ireny Curie-Skłodowskiej odbyło się spotkanie w auli SITZN, w którym wzięli udział profesorowie Politechniki Śląskiej, nauczyciele SITZN oraz studenci i uczniowie.

Z pobytu gości w szkole zachowały się w Złotej Księżce ich nazwiska. W roku następnym spotkał naszą uczelnię jeszcze większy zaszczyt, ponieważ sam Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przesłał na ręce dyrektora SITZN inż. Łabęckiego pismo z wielkim uznaniem i podziękowaniem dla uczelni za "wytężoną pracę dla dobra Polski".

Żywe stosunki kulturalne, jakie Polska utrzymuje z innymi państwami obozu socjalistycznego znalazły również silne swoje odbicie w Złotej Księżce SITZN w postaci licznych odwiedzin, delegacji i wycieczek nauczycieli oraz oświatowców tych krajów, którzy zapoznali się z programem nauczania, urządzeniami i metodą pracy naszej uczelni, ażeby następnie wyniesione doświadczenia i wzory zastosować w swoich szkołach.

Najliczniejsze wycieczki były ze Związku Radzieckiego. I tak w październiku 1950r. gościł w murach naszej uczelni 4-osobowa wycieczka, we wrześniu 1958r. 7-mio osobowa, w styczniu 1959r. trzy osobowa wycieczka Armii Czerwonej, we wrześniu 2-osobowa, w październiku 1960r. 5-osobowa wycieczka weteranów Wojennych i w grudniu 1961r. liczna wycieczka szkół zawodowych.

Osoby biorące udział w tych wycieczkach wpisały do "Złotej Księgi" podziękowanie za braterskie przyjęcie i wyraziły podziw oraz uznanie dla naszego kolektynu pedagogicznego za wielkie osiągnięcia na polu naukowym i wychowawczym. W dniu 4 grudnia 1957r. wpisała się 7-osobowa delegacja Ministerstwa Oświaty i Kultury, która przybyła z Czech i Fragi.

Zwiedzili naszą uczelnię również przedstawiciele pracowników kultury z Jugosławii a to w dniu 25 października 1947r. 5-cio osobowa wycieczka pisarzy i piastków w składzie: Kalep-noveliści, Desanka-poetka, Isak - noweliści, Dore i Durde - piastcy. We wrześniu 1961r 9-osobowa wycieczka profesorów Politechniki Jugosłowiańskiej a w czerwcu 1962r. 4-osobowa delegacja przedstawicieli szkół zawodowych. Wszyscy uczestnicy wycieczki wyniesli z naszej uczelni jak najlepsze wrażenia. Nie brakło również w murach naszej uczelni Bułgarów, Węgrów, Niemców, Anglików i Francuzów. I tak zwiedzają naszą szkołę w kwietniu 1961r. pracownicy Instytutu Technicznego z Bułgarii, 7-osobowa grupa profesorów z Sarii.

W styczniu 1959r. grupa przedstawicieli Ministerstwa Oświaty z Węgier, a w sierpniu 1962r. 19-osobowa grupa studentów Politechniki węgierskiej, w październiku 1962r. 2-osobowa delegacja Oświaty z NRD i w czerwcu 1959r. 4-osobowa delegacja szkoły inżynierskiej z Lipska. Celem tej ostatniej wizyty było nawiązanie współpracy naukowej i dzielenie się doświadczeniami SITZN ze szkołą inżynierską

w Lipsku. Przyjeżdżali tu również przedstawiciele szkolnictwa krajów kapitalistycznych jak np. w 1901r. prof. Uniwersytetu z Londynu, w marcu 1955r. 3-osobowa grupa ministerstwa Oświaty z Finlandii i w tym samym roku przedstawiciele Ministerstwa Oświaty z Francji. Były tu w naszej uczelni nawet wycieczki z kontynentu azjatyckiego, jak 1949r. grupa oświatowców koreańskiej republiki Ludowej. W maju 1956r. grupa pracowników Oświaty z Japonii a w styczniu 1965r. przedstawiciele średniego szkolnictwa zawodowego chińskiej republiki Ludowej. Na czele tej ostatniej wycieczki stał dyrektor departamentu ministerstwa Oświaty Bi Ling Dieng. Inna wycieczka oświatowców chińskich wpisała się do złotej księgi w 1952r..

Naszą uczelnią interesowały się także władze oświatowe z kontynentu amerykańskiego. Kiedy owiem Kuba uzyskała niezależność polityczną od USA i zaczęła planować własne szkolnictwo zawodowe, wtedy minister tego państwa przysłał do Polski dwóch wysokich urzędników, a co dyrektora departamentu marero i naczelnika kształcenia nauczycieli Mulojarejo. Przedstawiciele ci zapoznali się z organizacją SłrZm, pobrali wzory i wpisała swoje podziękowanie do złotej Księgi z wielkim uznaniem dla uczelni.

W tym samym roku podziwiał słaskie Techniczne Zakłady Naukowe i zachwycał się ich osiągnięciami naukowymi owiwo, sekretarz argentyńskiej młodzieży komunistycznej. I nie tylko oświatowcy zwiedzali naszą uczelnię, interesowały się nią również władze wojskowe o czym świadczą podpisy w złotej Księdze wyższych oficerów wojska Polskiego z października 1960r.. Interesowały się nią także czynnik polityczne, czego dowodem było spotkanie posłanki Semczuk i posła Dubieja z młodzieżą Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w auli 12 lutego 1962r.

Przy tej okazji oficerowie i posłowie wpisała się do złotej Księgi wyrażając się z wielkim uznaniem dla pracy naukowej i wychowawczej grona pedagogicznego i o doskonałym przygotowaniu młodzieży do pracy w przemyśle.

Również przedstawiciel NOr ob. Szeliga z warszawy wpisuje wyrazy "wielkiego uznania dla nowoczesnych metod pracy i najlepszego wykorzystania czasopism technicznych NOr dla pracy dydaktycznej".

W ramach współpracy między zarządami Związku Nauczycielskiego Polskiego w Katowicach i Górnym okręgu obradowały w SłrZm sekcje szkolnictwa zawodowego obu tych okręgów w dniu 2.12.1967r. celem ustalenia lepszych metod pracy oraz wymiany wzajemnych doświadczeń.

W trakcie obrad odbywało się zwiedzanie pracowni, gabinetów, warsztatów i sal wykładowych.

Zwiedzający byli jak największego uznania dla wielkiego wkładu pracy nauczycieli i wysokiego poziomu nauki.

Wymieniłem tu tylko niewielką część tych wycieczek i delegacji, które rozgłosiły dobre imię tej uczelni, nie tylko w kraju ale również zagranicą.

prof. Stanisław Kozaczka

## Ćwierćwiecze pracy organizacji młodzieżowych

Jubileusz 25-lecia działalności Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Polsce Ludowej jest okazją do zwrócenia uwagi na jedno z podstawowych ogniw tej działalności, jakim niewątpliwie są organizacje młodzieżowe, zwłaszcza te, które brały i biorą aktywny udział w wychowaniu ideowo-politycznym młodzieży.

Historia 25-letniej działalności organizacji młodzieżowych w SITZN jest nierozzerwalnie związana z rozwojem całego polskiego ruchu młodzieżowego po II wojnie światowej.

Pierwsze lata działalności organizacji młodzieżowych w naszej szkole przypadają na okres niezwykle burzliwy, skomplikowany i trudny, toczyła się bowiem zacięta walka polityczna o utrwalenie nowego ustroju, Władza ludowa dążąc do odbudowy życia gospodarczego, kulturalnego i społecznego napotykała na zacięty opór reakcji, która nie przebierała w środkach, aby zahamować stabilizację i utrwalenie nowego porządku. Trzeba podkreślić, że do tej wielkiej batalii politycznej o nowy sprawiedliwy ustrój włączyła się od razu młodzież Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych.

Kiedy w lutym 1945 r. otwarto Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe, ze wszystkich stron Polski zaczęli ściągac chętni do kontynuowania nauki w tej renomowanej, o ustalonej przed wojną marce - szkole. Byli to ludzie w różnym wieku, reprezentujący wszystkie środowiska, w różnych mundurach, wielu prosto z wojska czy partyzantki. Wśród tych uczniów rozpoczęły swoją działalność już niemal w pierwszym dniu nauki organizacje młodzieżowe: ZMN, OMTUR, "Wici", Związek Młodzieży Demokratycznej.

Wszystkie te organizacje starały się znaleźć wśród młodzieży zwolenników, głosiły swoje programy, rozpoczynały rozwijać działalność naukową, sportową i kulturalną.

Koło ZMN już na pierwszej manifestacji młodzieżowej w Katowicach wystąpiło w zorganizowanej grupie z własnym sztandarem. Koło to postawiło sobie za cel reprezentowanie interesów młodzieży, zwłaszcza niezamożnej. występowało w sprawie przyzwiązania miejsc w internatach, stypendiów, pomocy uczniom w postaci bonów obiadowych czy odzieży. brało żywy udział w życiu politycznym: uczestniczyło we wszystkich wiecach, manifestacjach i pochodach, które odbyły się na wiosnę 1945 r. Walka polityczna toczyła się również na terenie szkoły. Kiedy jesienią 1945 r. koło "Wici", opanowane przez "mikołajczyków", jawnie wystąpiło przeciw programowi ZMN. Koło rozwinęło ożywioną działalność agitacyjną, uświadamiającą wśród młodzieży. Rok 1946 przyniósł zaostrenie się walki politycznej w szkole. Odbyło się szereg bardzo burzliwych wieców, na jednym doszło nawet do starcia ze zwolennikami Mikołajczyka. W maju członkowie ZMN i działającej w szkole grupy ORMO rozbroili i unieszkodliwili prowokatorów, którzy mieli za zadanie wywołanie zamieszek podczas ulicznej manifestacji. Podczas pobytu Mikołajczyka w Katowicach i w naszej szkole młodzież zgrupowana w ZMN głośno wyraziła swój sprzeciw. Na wiecu w auli doszło właśnie do starcia z członkami "Wici", którzy wywołali bojkot. Wysoko oceniono udział członków organizacji ZMN za ochronę lokali wyborczych w województwie krakowskim, kieleckim i rzeszowskim.

Organizacja ZMW zaczęła coraz owocniej współpracować z OMTUR-em. Wspólnie decydowano o najżywotniejszych sprawach młodzieży przydzielając im miejsca w bursie, różnych formach pomocy. W szkole istniał liczny zespół amatorski i silny klub sportowy "Zryw". Organizowano wczasy, wycieczki, zabawy.

W roku szkolnym 1947/48 umocniła się pozycja organizacji młodzieżowych w szkole. ZMW i OMTUR liczyły prawie po 1000 członków. Zaczęła się wiaćciwa współpraca między organizacjami. Wspólnie podejmowano szereg pożytecznych akcji. Na uwagę zasługuje włączenie się do silynej akcji węglowej. Uczniowie wielokrotnie pracowali w kopalniach katowickich. 4 maja 1948r. przystąpiono do odgruzowywania placu przy ul. Dąbrowskiego. Basem w okolicy Siemianowic-Byt-kowa zasadzony został przez członków organizacji. Ożywiona była również działalność sportowo kulturalna: prowadzono obozy letnie i zimowe, szczególnie modne były wczasy w dwóch własnych domach wczasowych w Polanicy - "Kierce i Bratniaku", zespoły amatorskie, szczególnie chór i orkiestra znane były w całym województwie, a zespół sportowy - siatkarzy nawet w całym kraju.

Oprócz wyjazdów w czerwcu na wies o charakterze kulturalnym poszczególne ekipy rozwijały działalność agitacyjną, wykonywały liczne czyny społeczne np. elektryfikację i radiotoniację osad, remont maszyn i urządzeń, prowadzono agitację do szkoły.

Rozwijając ożywioną działalność polityczną, społeczną, kulturalną i sportową nie zapomniano o podstawowym obowiązku - nauce, którą stawiano na pierwszym planie. Organizacja wyraźnie podkreślała, że dobre wyniki nauczania są podstawowym obowiązkiem członków.

Kraj bowiem czekał na dobrych fachowców. Organizacje przychodziły w pomoc uczniom: zorganizowano na każdym wydziale koła naukowe, które przygotowywały wspólnie z wykładowcami skrzypty tak pożyteczne przy braku podręczników.

Kongres zjednoczeniowy, który odbył się we Wrocławiu w dniu 22 lipca zastał organizacje młodzieżowe SLTZN przygotowane do tego wyrażenia, zespolone, świadome swej roli w szkole i kraju. Powstała we wrześniu organizacja ZMP, liczyła 505 członków, ale szybko się rozwijała. W październiku 1948r. ponad 600 członków ZMP dokonano pierwszego wyboru władz Wydzielonego Zarządu ZMP przy SLTZN.

Pierwszym przewodniczącym został Edward Babiuch, były przewodniczący OMTUR-u, zastępcą Czesław Biłnik - przew. ZMW. Działalność organizacji została wysoko oceniona przez władze nadrzędne.

Następne lata przynoszą dalsze osiągnięcia organizacji w dziedzinie wychowania ideowo-politycznego, życia naukowego, kulturalnego i społecznego. Rozwinięto szeroką akcję szkoleniową wśród aktywu ZMP, szczególnie w kołach klasowych. Zebrania klasowe nie mogły się odbyć bez udziału przedstawiciela zarządu wydziałowego. Zebrania te urozmaicano częścią artystyczną: śpiewaniem piosenek rewolucyjnych, partyzanckich, recytacją wierszy. Koła klasowe redagowały gazetkę ścienną "Błyskawicę", która krytykowała postawę niektórych członków. Niezwykle uroczystie przygotowywano się zawsze do obchodów święta 1-Maja. Przygotowywanie pochodu spoczywało na organizacji ZMP. Organizowano próbne przemarsze, ćwiczenia w śpiewaniu piosenek i skandowaniu.

Na szczególne podkreślenie zasługuje duża dyscyplina członków organizacji. W latach 1950-56 młodzież podejmowała bardzo dużo zobowiązań. Wiele godzin przekraczała przy budowie wojewódzkiego Parku Kultury, uczniowie starsi w ramach prac społecznych pracowali również w kopalniach węgla. Jednym z głównych zadań organizacji była sprawa wyników nauczania. W kołach klasowych jednym z punktu ze-

brania była analiza bieżących wyników nauczania. Prowadzono również pomoc dla uczniów słabych. Organizacja ZMP zajmowała się również sprawami bytowymi uczniów: występowało w sprawie stypendium, internatu, zapomóg. Kontynuowano również ożywioną działalność kulturalną i sportową. Organizacja ZMP w tym okresie oddziaływała na całokształt życia w szkole. Niejednokrotnie jednak popełniała błędy, tak charakterystyczne dla tego okresu.

Rok 1956 przyniósł zmiany, które doprowadziły do rozwiązania organizacji ZMP w Technikum Hutniczym, do caka nazwę nosiły w tym czasie Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe. burzliwe dyskusje, które prowadzone były w całej Polsce nie ominęły również i naszej szkoły.

Byli i tacy, którzy sądzili, że organizacja nie odrodzi się już, że jej działalność została przekreślona.

W dniu 19.11.1956. przy Technikum Hutniczym MPO został utworzony Związek młodzieży Socjalistycznej jako pierwsza tego rodzaju organizacja młodzieżowa na terenie średnich szkół katowickich, wielu uczniów a nawet profesorów nie wrożyło jej dłuższej działalności. Koniec roku szkolnego 1957/58 nie potwierdził tych obaw. Cztery miesiące działalności organizacji upłynęły na ukształtowaniu politycznego oblicza związku i utwaleniem pozycji w życiu szkoły. Mimo trudności, pewnych mankamentów w pracy, jej dorobek jest wyraźny.

Członkowie brali żywy udział we wszystkich imprezach o charakterze politycznym, widać ich było w pochodzie 1-majowym, rozwinęli działalność kulturalną i sportową.

Podstawowym zadaniem nowego zarządu, którego pierwszym sekretarzem został uczeń Walenty Anebloch z wydziału elektryczno-energetycznego stało się zwiększenie ilości członków organizacji. W dniu 19.11.1957r. odbyło się wręczenie legitymacji członkowskich 58 nowym członkom ZMS. Pod koniec roku szkolnego 1958/59 organizacja ZMS liczyła 152 członków. Kontynuowano rozpoczętą działalność rozrywkową, kulturalną, sportową, nie zapominając o wynikach nauczania, jak również o szkoleniu ideowo-politycznym i pracy społecznej. Zorganizowano klub dyskusyjny, który prowadził dyskusje na tematy światopogląd-



kowe i polityczne. członkowie organizacji pracowali przy sadzeniu drzewek, w warsztatach szkolnych, a zarobione pieniądze przeznaczano na społeczny Fundusz Budowy Szkół. W ramach zobowiązań dla uczczenia III Zjazdu PZPK uczniowie - ZMS-owcy wykonali oświetlenie jarzeniowe na ulicach Krasieńskiego, Szaranka, 27 Syczenia i Keymonca. Czyn młodzieży oceniono na 115 tys. złotych.

Zaczęto również wydawać czasopismo "Młodość", które w sposób żywy i wszechstronny zapoznawało z życiem organizacji i szkoły.

O stopniowym wpływie organizacji świadczy również koniencja uczniowska poświęcona korelacji pracy wszystkich organizacji szkolnych pod przewodnictwem ZMS. W swojej działalności organizacja wyszła poza mury szkoły, nawiązała współpracę z organizacją ZMS nuty "Balidon".

Równoległe z ZMS rozpoczęła swoją działalność Związek narciarstwa polskiego. W nieuzupełnionym czasie stał się obok ZMS drugą najliczniejszą organizacją.

Obie organizacje w latach 1961 - 1969 stopniowo powiększały swój stan liczebny. Obecnie organizacja ZMS liczy ponad 800 członków, ZNR natomiast ponad 200.

Pozycja obu organizacji nie tylko jest widoczna w szkole. Dzięki dobrej pracy, ciekawym inicjatywom liczą się również na terenie miasta i województwa.

Organizacja ZMS w ostatnich latach wypracowała ciekawe formy szkolenia ideowo-politycznego. Działają na terenie szkoły Wieczorowa Szkoła Aktywa, Wszelchnica wieczy Polityczno-Społecznej, Koło Młodych Nacjonalistów.

Świadectwem zaangażowania członków organizacji, jej politycznej postawy była manifestacja w kwietniu 1967r. 800 członków organizacji wzięło udział w manifestacyjnej pracy społecznej dla poparcia stanowiska Partii. Dla uczczenia V Zjazdu PZPK młodzież pracowała w czynnie społecznym 7000 roboczo-godzin. Żywy odzew znalazły w organizacji wydarzenia polityczne. Świadczą o tym apele w sprawie Hiszpanii, Wietnamu, czy listu biskupów polskich. W rezolucjach podjętych na tych apelach członkowie organizacji dali dowód swego patriotyzmu, internacjonalizmu i zaangażowania politycznego.

Dużą popularnością cieszy się wśród członków ZMS Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Młodzież śląskich Technicznych Zakładów Naukowych zajmuje w niej na terenie miasta Katowic i województwa czołowe miejsca. W 1965 roku zajęła I miejsce w eliminacjach wojewódzkich, w następnych latach I i II miejsca w eliminacjach rejonowych. Przykładem rozwijających się zainteresowań społeczno-politycznych są sesje popularno-naukowe. Na wyróżnienie zasługują sesje poświęcone 25 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego i 25 rocznicy Polski Ludowej. Wprowadzone w 1968 roku zajęcia wychowania obywatelskiego stały się doskonałym terenem działalności ZMS i ZNR. Przygotowane referaty, akademie czy dyskusje świadczą wyraźnie, że organizacje młodzieżowe rozwijają się we właściwym kierunku, że potrafią być współpartnerem nauczycieli w wychowaniu młodzieży. Organizacja ZNR bierze aktywny udział we wszystkich akcjach i imprezach organizowanych przez Zarząd Główny, Zarząd Chorągwi czy Hura. Zajmuje zawsze czołowe miejsca, o czym świadczą dyplomy i puchary.

Obie organizacje jako jedno z najważniejszych zadań stawiają walkę o dobre wyniki nauczania.

szerego rozwinięta jest w kołach klasowych i drużynach pomoc koleżeńską, na zebraniach analizuje się wyniki nauczania, rozwinię-

ty jest ruch współzawodnictwa w nauce i wychowaniu

Członkowie organizacji ZMS aktywnie uczestniczą w kołach naukowych, przygotowują przedmiotowe konferencje uczniowskie. Świadectwem zaangażowania społecznego młodzieży są nie tylko prace na rzecz miasta.



Uroczyste wręczenie sztandaru Szczepowi ZHP Śl.T.Z.N.

Wysiłkiem całej młodzieży w tym członków ZMS i ZHP został zbudowany piękny stadion sportowy. Jest to namacalny, trwały dowód właściwej pracy organizacji młodzieżowej.

Co rok w miesiącach letnich wyjeżdżają na wies do pracy przy zniwach ochotnicze Hufce Pracy, kontynuując tym samym piękne tradycje prac społecznych ZMW i ZHP.

Zywy jest także ruch kulturalny, sportowy i turystyczny. Tradycją staje się organizowany dla uczenia Dnia ruchu i rajdu turystyczny, w którym bierze zawsze udział ponad 600 uczniów. Przez cały rok ZMS organizuje mistrzostwa szkoły o różnych dyscyplinach sportowych. Dużym zainteresowaniem młodzieży cieszą się quizy sportowe organizowane przez poszczególne wydziały i zaprzęgi szkolny. W kołach artystycznych, sportowych prym wiodą członkowie ZMS. ZHP organizuje w okresie letnim i zimowym obozy narciarskie, na których młodzież nie tylko odpoczywa i zdobywa sprawności narciarskie ale także zapoznaje się z różnymi problemami politycznymi, społecznymi czy światopoglądowymi. Do tradycji szkoły weszły również wieczorki taneczne i zabawy organizowane przez ZMS i ZHP. Obie organizacje posiadają własne zespoły muzyczne, a ZMS zorganizował teatr Faktu Politycznego, który na eliminacjach wojewódzkich uzys-

kał wyróżnienie. Różnorodne formy działalności organizacji młodzieżowych są doskonałym sprawdzianem zainteresowań i umiejętności aktywnu, wychodzą naprzeciw zainteresowaniom nie tylko członków tej organizacji ale całej młodzieży.

Sprawa to, że wzrasta ranga tych organizacji w szkole, są one widoczne na każdym kroku. W swoim programie działalności nawiązują do, pięknych kadłub polskiego ruchu młodzieżowego, do działalności ZMM i OMTOK na terenie naszej szkoły.

mgr Kazimierz Nawotka

## Warszaty szkolne - ważnym ogniwem szkolenia kadr technicznych.

" Oto ja nasz dzień codzienny  
nasze małe budowanie,  
trud uparty i niezmienny,  
nieustanne kształtowanie"

/A. J. Gałczyński - "Piesni"/

Praca szkoły zawodowej wiąże się niezerwanie z wykształceniem wykwalifikowanych specjalistów, robotników i techników. Państwo i społeczeństwo socjalistyczne domaga się dobrych pracowników, domaga się, aby uczeń był na życie przygotowany do wykonywania wyuczonego zawodu. Praktyczne umiejętności zdobywają uczniowie w warsztatach szkolnych i podczas odbywania praktyki produkcyjnej.

Święto 25 - rocznica Śląskich technicznych zakładów naukowych, jak każde święto wywołuje wiele wspomnień. W latach dawnych szukamy zapowiedzi współczesnych sukcesów, których podwaliny stworzyli konkretni ludzie w konkretnej sytuacji. Chciałoby się choć w części oddać trudny przebytej drogi.

W tym celu zwracam się do byłych kierowników warsztatu mechanicznego i warsztatu elektrycznego ob. ob. Władysława Zaka i Henryka Musialika, którzy informują, że po wyzwoleniu w roku 1945 przystąpiono w SzRM do zorganizowania i zabezpieczenia warsztatu mechanicznego i elektrycznego. Kierownictwo warsztatu mechanicznego powierzono inż. Henningowi, a później inż. Słoczce. Henryk Musialik pracujący w szkole od 1932r. otrzymał zadanie zorganizowania warsztatu elektrycznego, którym kierowali kolejno inż. Bronis, inż. Toipa, inż. Juliusz Małejski, Henryk Musialik, aż do czasu połączenia warsztatów co nastąpiło w roku 1950. Spośród wielu nauczycieli zawodu, którzy podjęli pracę w 1945r. do dziś jeszcze uczą. Ważny na powierzonym odcinku, organizował pomoce naukowe oraz remontował mocno wyeksploatowane przez okupanta urządzenia i narzędzia potrzebne do szkolenia młodzieży. Zdewastowane instalacje elektryczne, gazowe i dogne należało jak najszybciej uruchomić. Początki naszej pracy były podobne, jak w całym kraju bardzo trudne - wspominają moi znajomi Władysław Zak i Henryk Musialik - borykał się z wieloma przeciwnościami a przede wszystkim z całkowitym brakiem materiału do prowadzenia zajęć praktycznych w sekcjach obróbki mechanicznej, ręcznej, plastycznej, obróbki drewna, odlewni żeliwa.

Dzięki wspaniałej, godnej podziwu postawie nauczycieli i uczniów zdobyty został materiał do ćwiczeń. Wyszukiwano go w ziemię nieraz narazając zarówno i życie. Z czasem zaczęto zaopatrywać warsztaty w materiał w sektorze prywatnym i społecznym. Pracownicy wspominają, że pewne urządzenia elektryczne / mierniki, wyłączniki, przekładniki /, przeznaczone jako pomoce naukowe pochodziły z darów różnych przedsiębiorstw. Zajęcia praktyczne z uczniami zaczęło już w marcu 1945r. Po wyzeoleniu kończyli naukę uczniowie klas trzecich i czwartych 4-letniego technikum oraz uczniowie 3-letniego liceum zawodowego. Pracowano w oparciu o programy nauczania dla dwóch typów szkół. Większość programów nauczania ustalały komisje przedmiotowe. Uczniowie w ramach programowych ćwiczeń wykonywali między innymi na tokarkach obróbkę różnych części maszynowych, przedmioty i sprzęty użytkowe, odlewy różnych fragmentów części maszyn i urządzeń mechanicznych dla rozwijających się zakładów przemysłowych, szkół, drukarni i organizacji społecznych.

Z tych trudnych pionierskich przedsięwzięć wyszła pierwsza grupa wykwalifikowanych tokarzy i ślusarzy, którzy zasiliли kadry noworozwijających się zakładów przemysłowych. Już w czerwcu 1945r. odbyły się w Słazim pierwsze egzaminy czeladnicze.

Nausedł rok 1950. kierownictwo nad połączonymi warsztatami objął ob. Władysław Żak. Opracowany został schemat organizacyjny - szkoleniowy na rok szkolny 1951/52 na wartość zł. 15.000.000 rocznie.

Kierownictwo nad warsztatami szkolnymi sprawowali : mgr inż. Jerzy Czupryna, mgr inż. Czesław Blinik oraz mgr inż. Franciszek Kuś obecny gospodarz tej placówki.

Dzięki ostarnej i sumiennej pracy kierownictwa i nauczycieli zawodu dokonano wielu zmian organizacyjnych i szkoleniowych. Zwiększyła się ilość nauczycieli i uczniów, przybywały nowe pomieszczenia, które we własnym zakresie wyposażono w urządzenia i sprzęt / stoły, imadła, tokarki, regały/. Nauczyciele sami podejmowali prace remontowe, aby nauka biegła normalnym trybem. Przykładem tego jest wykonanie nowego komina nad odlewnią.

Przez szereg lat modernizowano warsztaty, zaopatrując je w coraz to lepszy sprzęt, przyczyniając się tym samym do podnoszenia poziomu nauczania. Dużą w tym zasługą mgr inż. Jerzego Czupryny, którego starania w utrzymaniu nowoczesnego parku maszynowego oraz zgromadzenia pomocy naukowych, przyczyniły się do podniesienia poziomu szkolenia uczniów i wzrostu wskaźnika produkcji, który dochodził do 8.000.000 zł.

Z roku na rok rosła ilość wyrobów wykonywanych przez uczniów, nabywcy zainteresowali się produkcją, co pociągało za sobą nowe i coraz liczniejsze zamówienia.

Pracujący do dziś nauczyciele przypominają ciekawe zamówienia : w 1947r. przyjęto zamówienie na wykonanie 1200 sztuk aparatów do księgowania przebiegów. Przedsiębiorstwo wydobycia zatopionych na rzecz Górze baryk otrzymało z naszych warsztatów urządzenia mechaniczne, które służyły do wydobycia baryk zatopionych przez wroga w okolicach Kozia. Dostrzymywanie terminów wykonania powierzonych zamówień było zawsze ambicją nauczycieli i młodzieży. Dużo podziękowań przechowują oni w swojej dokumentacji. Uglądam podziękowanie z Huty "Florian" dotyczącej terminowej dostawy transformatora jeunolazowego 500/220V, 1000VA. Gorące podziękowanie za to, że warsztaty elektryczne doceniają wagę terminowego uruchomienia budów inwestycyjnych. W tym wypadku warsztaty Słazim umożliwiły przeprowadzenie w zaplanowanym czasie próbnego uruchomienia chłodni.



nie były to sporadyczne wypadki sumiennego, pełnego zaangażowania podejścia całego zespołu warsztatowego do powierzonych zadań. Piękne, szczytne nawiązanie sojuszu robotniczo-chłopskiego tu w bliźni nabierało zupełnie realnego znaczenia. Rolnicy czekali na pomoc ze strony fachowców " wyjeżdżaliśmy samochodami wyposażonymi w warształy ruchomy, więc wszystkie narzędzia slusarskie, za pomocą których dokonywane naprawy sprzętu rolniczego i domowego. Sprzęt rolniczy wymagający dłuższej naprawy / siewniki, pługi / zabierano do warsztatów ".

ro roku 1950 do produkcji szkolnej wprowadzono tokarkę M12 oraz zwiększono tonaż odlewów żeliwnych z trzech do osmiu ton miesięcznie.

Zwiększono także plan produkcji oddziału elektrycznego, a oto główne pozycje w programie produkcji; gazoszczelny wyłącznik do wyrębiarki górniczej, transformatory wielkopiętrowe z płynną regulacją do badania różnych urządzeń elektrycznych i szaki wyposażone w aparaturę pomiarową / typ I do 1000A i typ II do 5000A/. Chlubą warsztatów jest transformator wielozaczepowy 225kVA do zasilania różnego rodzaju pieców. Rozpoczęto produkcję tego typu transformatorów w roku 1948, trwa ona do chwili obecnej i transformatory te udoskonalone stanowią obok innych wyrobów produkt eksportowy.

W roku 1955 przystąpiono do produkcji mikromanometrów do mierzenia niskich ciśnień typu " Askania " na wzór przyrządu z NRD. Mikromanometry te stanowiły na wystawie postępu technicznego i racjonalizacji w 1961 r. jedno z najciekawszych eksponatów. Produkcja tych przyrządów została przejęta przez przemysł / Instytut w Gliwicach i Szopienickie Zakłady cynkowe /. Z uwagi na konieczność pełnej realizacji programu, wykonuje się w warsztatach instalacje elektryczne i przeprowadza remonty maszyn i urządzeń elektrycznych.

Osobny rozdział pracy warsztatów szkolnych stanowią czynny społeczne młodzieży i nauczycieli zawodu.

urządzenia slusarskie na osiemnastu stanowisk dla Zasadniczej szkoły zawodowej w Leżajsku woj. rzeszowskie, tokarka M12 dla młodzieży koreańskiej Republiki Demokratycznej, tokarka M12

do wykonywania napraw sprzętu laboratoryjnego w Akademii Górniczo-hutniczej, pracownię metalową dla dzieci Szkoły Podstawowej Nr 54 w Ligocie, pomoc w utrzymaniu i konserwowaniu sprzętu muzycznego SLTZN - to pewnie tylko prace wykonane w czynnie społecznym. W podobny sposób w 1962 roku zorganizowano sekcję elektroniczną, co stanowiło swego rodzaju novum a podyktowane było koniecznością wykształcenia pracowników nowej specjalności. Na wyższe wpływy nad wydatkami przeznaczane są na cele akcji socjalnej oraz na nagrody dla nauczycieli, pracowników warsztatowych i uczniów.

W roku 1967 fundusz ten wynosił 172.755.- zł. a w roku 1968 224.716.- zł.

W czasie zajęć praktycznych duży nacisk kładzie się na realizację celów wychowawczych, jak poszanowanie pracy fizycznej, troskę o oszczędność materiałów, o jakość, która ma wpływ na rywalizację wykonywania zadań w gospodarce planowej.

Jedną z form pedagogicznego oddziaływania jest prowadzone od wielu lat w warsztatach szkolnych współzawodnictwo pracy uczniów. Ma ono ułatwić wyrobienie u nich zamiłowania do zawodu, kształtować umiejętności i nawyki produkcyjne, rzetelny stosunek do pracy, ma doskonalić metody szkolenia zawodowego. Współzawodnictwo pracy w warsztatach SLTZN jest świadomym i dobrowolnym ruchem młodzieży inicjowanym przez Samorząd Uczniowski, ZMS, ZHP oraz nauczycieli zawodu, którzy przygotowują uczniów do czynnego produktywnego udziału w socjalistycznym współzawodnictwie.

Współzawodnictwo prowadzone jest w warsztatach szkolnych przez cały czas trwania nauki, w dwóch etapach, podsumowanie wyników odbywa się po zakończeniu każdego etapu tj. w styczniu i w czerwcu. Za najlepsze wyniki kierownictwo warsztatów w porozumieniu z Dyrekcją Szkoły i Zakładową Organizacją Związkową, przyznaje po każdym etapie dla trzech pierwszych grup nagrody rzeczowe w postaci przyborów szkolnych, książek i sprzętu sportowego. Przyznaje się również indywidualne nagrody rzeczowe dla wyróżniających się uczniów w poszczególnych grupach.

mgr Elżbieta Dowiat

## Działalność oddziału ZNP przy SLTZN w XXV-leciu PRL

Zadania stawiane związkomy zawodowym przez KC PZPR i CRZZ są realizowane przez jeden z najbarażniej sężących związków zawodowych w Polsce - Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Jedną z jego komórek jest oddział ZNP przy SLTZN w Katowicach. Jako taki został powołany do działalności decyzją Zarządu Głównego ZNP w r. 1957.

Jego poprzedniczka - Zakładowa Organizacja Związkowa rozpoczęła swoją pracę bezpośrednio po wyzwoleniu Katowic spod okupacji hitlerowskiej, 25 lat temu, gdy swoje podwoje w miasteczku otwierała ponownie tak na Śląsku potrzebna techniczna szkoła średnia - Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe.

Ważniejszą rolę w OZiP przy SłTZN zrealizował w r. 1967. r. rola naszymi pracownikami obejmuje pracowników Technikum Technicznego, Technikum Zawodowego i Technikum Zawodowego dla Pracujących.

OZiP przy SłTZN współpracuje z dyrekcją i POP, a więc troszczy się o podniesienie kwalifikacji i wyrobienie ideowe pracowników, o poprawę ich warunków materialnych, zapewnienie im rozrywek kulturalnych i sprawności fizycznej, czuwa nad bezpieczeństwem i niepełną pracą.

Do realizacji poszczególnych zadań powołany jest Zarząd Oddziału i poszczególne sekcje. Wigorem prezesem tut. Oddziału, do czasu czerwca 1957r. do chwili obecnej, jest mgr Franciszek Pająk. Jego poprzednikami byli: mgr inż. Wiesław Gorzechowski i Ludwik Kwapisz. W obecnej kadencji / od 27 marca 1967r. / Prezydium Zarządu Oddziału poza prezesem mgrem Pająkiem stanowią: mgr Elżbieta Dudek - wiceprezes, Elżbieta Bojarska - skarbnik, Krystyna Barczyk - sekretarz.

Poważne zadania w OZiP spełnia sekcja pedagogiczna. W różnych formach prowadziła i prowadzi szkolenia, a zwłaszcza szkolenia nauczycieli in. in. w ramach tut. konferencji rejonowych. Tematyka tych szkoleń jest bardzo różnorodna. W ramach prac tej sekcji działa Koło młodych nauczycieli, które przez wiele lat prowadził wicedyrektor do spraw pedagogicznych mgr Roman Graca. Najmłodszą kadra pedagogiczna w czasie zajęć w tym kole zdobywa oswoję zawodowe, przeprowadza eksperymenty pedagogiczne, poszukuje nowych metod nauczania. Wyimieniona sekcja, której kierownikiem jest obecny wicedyrektor do spraw pedagogicznych, mgr Mieczysław Kwapisz, obejmuje pedagogizację nauczycieli zawodu, a poprzez towarzysztwo przedstawienia kultury Świeckiej oddziałuje także na rodziców. Omawiana sekcja ma swój wkład w osiągnięciach szkolnictwa zawodowego w skali ogólnopolskiej. mgr inż. Krystyna Krai - dyrektor SłTZN w latach 1952 - 56 - na szczeblu ministerialnym brała udział w pracach związanych z reformą szkolnictwa zawodowego.

Poza teren naszej szkoły wyraża także działalność sekcji kulturalno-osiwiatowej. Członkowie naszego związku utrzymują kontakty z redakcjami czasopism które są prenumerowane przez nasz Oddział, a szczególnie z redakcją "Szkoły Zawodowej" w której były zamieszczane artykuły dra Jerzego Sikory, mgra Romana Gracy i mgr inż. Józefa Suckera. Ta sekcja jest odpowiedzialna za wyjścia do kina, teatru, operetki, opery; organizuje spotkania towarzyskie, szczególnie udane z okazji Dnia Nauczyciela i Dnia Koła.

Poważne funkcje miała i ma do pełnienia sekcja socjalno-bytowa. Jeszcze w r. szk. 1957/58 zabiegała dla członków Oddziału o talony na zegarki "Kunia" i inne wówczas atrakcyjne towary: pralki, radioodbiorniki, motory. Na skutek starań członków tej sekcji w r. 1957 uzyskano zezwolenie na korzystanie przez pracowników należących do Oddziału z opieki lekarsko-dentystycznej w szkolnym ambulatorium. Wiele radości dzieciom związkowców dostarczają uroczystości noworoczne, zawsze bardzo atrakcyjne.

Niemniej emocji przeżywają członkowie związku, gdy otrzymują przydziały mieszkań. Jak wynika ze sprawozdań sekcji socjalno-bytowej w latach 1955 - 66 17 osób otrzymało mieszkania.

Osiągnięcia sekcji oświatowo-kulturalnej i socjalno-bytowej są efektem wieloletniej i pełnej poświęcenia pracy takich kolegów jak: Elżbieta Bojarska, Jana Bogusza, Cecylia Ręziwińska.

Trudności materialne członków naszego związku pomaga przewy-  
ciężać Pracownicza Kasa Zapomogowo-Pozyczkowa. została założona  
w r. 1948 a przewodniczącym zarządu do dziś jest inż. Tadeusz Riu-  
cinski. Jej członkami są nie tylko pracownicy SIRTZN ale i pracow-  
nicy Politechniki Śląskiej Studium wieczorowego, i Technikum Odzie-  
zowego, i Szkoły Podstawowej nr 5. W czasie ostatniej kadencji  
Zarządu Oddziału ZNP przy SIRTZN / od 24 marca 1968r. do 27 marca  
1969r. / udzieliła 731 pożyczek na sumę 1.920.000 zł. / łącznie  
z zapomogami ponad 2 miliony zł. /.

Ilość członków PKZP stale wzrasta / w r. 1961 - 252 członków, w r.  
1967 - 302 członków /, co świadczy o roli, jaką spełnia ta kasa.

Na naszym terenie wielkim powodzeniem cieszą się wycieczki  
organizowane przez sekcję krajoznawczo-turystyczną. W latach 1963 -  
- 66 w wycieczkach uczestniczyło 361 osób.

Za pracę sekcji tut. Oddziału był wyróżniony i nagrodzony. Od Za-  
rządu Okręgu otrzymał 2 tys zł. na zakup sprzętu sportowego.

15 października 1967 r. na I Okręgowym Zlocie Turystycznym w Wisie  
otrzymał proporzycyk. Te sukcesy są w dużej mierze zasługą kolej-  
nych kierowników sekcji krajoznawczo-turystycznej : Mariana Furma-  
nika, mgr Elżbiety Dudkovej, mgra Andrzeja Broszkiewicza- nauczy-  
cieli osobiście głęboko zaangażowanych w sprawę turystyki.

Z pracą Zarządu Oddziału ZNP organicznie jest związana dzia-  
łalność społecznego inspektora Pracy który kontaktuje się z inży-  
nierniem BHP oraz technikiem BHP.

Do jego najważniejszych prac należy zaliczyć :

dokonywanie przeglądów stanu techniki, warunków BHP i organizacji  
pracy w zakładzie. np. w ramach ochrony zdrowia w latach 1967, 1968,  
1969 zorganizował dla pracowników szkoły przeswiecenie płuc oraz  
badania lekarskie.

O wyrobieniu ideowym pracowników należących do oddziału ZNP  
przy SIRTZN świadczą czyny społeczne podejmowane z różnych okazji  
np. wartość zobowiązań podjętych dla uczczenia 10-lecia Polski  
Ludowej wynosiła 24.620 zł. a dla uczczenia 20-lecia PaL 40.244 zł.  
Do tego, że województwo katowickie chiubi się olbrzymim i prze-  
pięknie zagospodarowanym Wojewódzkim Parkiem Kultury i Wypoczynku,  
przyczynili się również pracownicy i młodzież SIRTZN. To, że nasza  
szkoła ma do swego użytku stadion i strzelnicę, jest efektem ogrom-  
nego nakładu pracy i społecznej postawy nauczycieli wychowania  
fizycznego - Wacława Kuseckiego, Elżbiety Bojkovej, i przysposobie-  
nia obronnego / Edmunda Graszki i Jana Bogocza /.

Ogromny wysiłek pracowników SIRTZN został oceniony przez wła-  
dze państwowe i związkowe. Zarząd Oddziału ZNP, biorąc pod uwagę  
wkład pracy zawodowej i społecznej wysuwa kandydatury swoich człon-  
ków do odznaczeń. Poziom nauczania w SIRTZN oraz wyrobienie społecz-  
ne pracowników i młodzieży znane są władzom wojewódzkim i centralnym.  
Wystarczy zwrócić uwagę na to, że członkowie tut. Oddziału zo-  
stali odznaczeni Orderem Sztandaru Pracy II klasy / 1 osoba /,  
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski / 6 osób /, Medalem  
Edukacji Narodowej / 1 osoba /, Krzyżem Oficerskim Orderu Odro-  
dzenia Polski / 2 osoby /, złotym Krzyżem Zasługi / 20 osób /,  
srebrnym Krzyżem Zasługi / 6 osób /, Brązowym Krzyżem Zasługi  
/ 1 osoba /, złotą Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju Województwa Ka-  
towickiego / 18 osób /, srebrną Odznaką Zasłużonemu w Rozwoju  
Województwa Katowickiego / 4 osoby /.

mgr Wiesława Seneska

## Rola zajęć pozalekcyjnych w SLTZW w XXV - Leci

Donosią rolę czynnika wychowawczego w wychowaniu przyszłych techników naszego przemysłu wciągnęły od samego początku w naszej szkole zajęcia pozalekcyjne.

Już w roku 1947 powstał chór mieszany, który zorganizował Koi. Chórnacki i szereg lat był jego dyrygentem. Równocześnie Koi. Pionka zorganizował zespół muzyczny, który cieszył się dużą popularnością na wszystkich imprezach szkolnych.

Najliczniejszym był zespół szachowy, którym od samego początku opiekował się Koi. Koszuszka. Był on również opiekunem zajęć pozalekcyjnych do czasu objęcia tego stanowiska przez mgr Koska.

W roku 1950 nieformalnie zajęcia pozalekcyjne objęła autorka niniejszego artykułu Lesienka Cecylia. Powstały wtedy koła plastyków, które prowadzi prof. Heniek, zespół robót artystycznych, prowadzony przez Ob. Kosyk Czesławę, jak również zespół lekcyjny, wydający co miesiąc własne czasopismo "Młodość". Opiekunem i zarządcą tego koła był ar. Sikora, a obecnie opiekują się nim mgr Kruszyna. Czasopismo swoje się głównie w naszym mieście i jest jedynym tego rodzaju w całym województwie. W roku 1950 powstaje klub Miłośników Teatru a przy nim zespół teatralny, estradowy, teatr poezji oraz kabaret uczniowski, który współpracuje z Frontem Jedności Narodu.

Jednocześnie wyrastają inne zespoły zainteresowań jak koło prelegentów, które prowadzi z-ca dyrektora u/s pedagogicznych mgr Grucą, koło fotograficzne, koło krajoznawcze, koło ruchników, elektryków, radiotelewizyjne, spawalników, mechaników, miłośników książki, czytelnicze i inne. W roku 1952 mgr Bachowski zorganizował na wydziale mechanicznym chór męski i klub miłośników muzyki, a po śmierci prof. Pionki wzięł w opiekę zespół muzyczny, przekształcając go w dużą orkiestrę symfoniczną, która zdobyła 1-szą nagrodę w skali ogólnopolskiej. Od samego początku zespoły nasze biorą czynny udział w pracy społecznej. Ścisłe współpracujemy z Frontem Jedności Narodu Wojewódzkim Związkiem Teatrów Amatorskich, Ośrodkiem Metodycznym oraz ZBOWiDem i Wydziałem Kultury i Rezydium Miejskiej Rady Narodowej. W roku 1955 powstaje zespół Piosni i Tańca. Zespół ten dwukrotnie nie pierze udział w eliminacjach ogólnopolskich w Hali Mirowskiej w Warszawie i zdobywa II i III-cie miejsca. W roku 1957 nawiązaliśmy kontakt z młodzieżą Szkół Technicznych ZSRK i urządziliśmy wspólny poranek artystyczny. Od roku 1959 znane były nasze zespoły szachowe, które do końca wiodły prym w naszym województwie wśród szkół zawodowych. Członkowie koła matematycznego co roku zdobywają laury na olimpiadzie ogólnopolskiej. Nasi recytatorzy od wielu lat najczęściej reprezentują szkołę na konkursach recytatorskich szkolnicwa zawodowego. Współpracujemy z Pałacem Młodzieży w klubie Miłośników Teatru, kole młodych talentów i innych zespołach technicznych. Nawiązaliśmy od roku 1957 bliską współpracę z wojewódzkim Związkiem Teatrów Amatorskich w Katowicach i zostajemy jego członkiem zespołowym, bierzemy udział jako klub Miłośników Teatru we wszystkich seminariach i scenach amatorskich, organizowanych przez WZTA i obsługujemy na jego prośbę szereg placówek społecznych jak: ZBOWiD, Ligę Kobiet, Klub Spółdzielca i inne. Nasze zespoły artystyczne, jak chór, orkiestra i zespoły teatralne brały udział we wszystkich przeglądach artystycznych powiatowych i wojewódzkich zdobywając 1-sze i 11-gie miejsca i nagrody. Wspomniany zespół

pieśni i tańca w liczbie 200 osób zaprezentował na przeglądach ogólnopolskich widowisko słowno muzyczne p.t. "Na Śląskiej Ziemi" w opracowaniu prof. Kunda i niżej podpisanej.



Choinka noworoczna - Występy zespołu teatralnego.

Widowisko to zdobyło II-gie miejsce w skali ogólnopolskiej. Szkolny teatr poezji, jako najlepszy w mieście był zaproszony na sejmik kulturalny naszego miasta i zyskał wielkie uznanie Rady Kultury miasta. Licznie również są reprezentowane nasze zespoły na konkursach recytatorskich, konkursach TPPR czy piosenkarzy. Wszędzie współpracujemy z naszym środowiskiem, szerząc w ten sposób kulturę teatralną i muzyczną. Za naszą pracę kulturalno-oswiatową otrzymaliśmy kilkadziesiąt dyplomów uznania, między innymi dyplom Ministra Kultury dla Klubu Miłośników Teatru za krzewienie kultury teatralnej i pracę społeczną. U progu naszego 25-lecia w PKL możemy poszczycić się dużymi osiągnięciami nie tylko artystycznymi, lecz wychowawczymi. Wychowaliśmy już bogatą kadrę godnych następców, kontynuatorów kultury. Wielu naszych absolwentów, którzy byli członkami zespołów, jak Andrzej Małczewski, Ala Gburska, Dan Stach, Adam Kopciuszewski, Krzysztof Grzywnowicz i wielu innych pracując obecnie zawodowo, kontynuuje pracę kulturalno-oswiatową. O pracy naszej pozalekcyjnej mamy bogate wzmianki w prasie, jak: "Sztandarze Młodych", "Trybunie Robotniczej", w pismach kulturalnych i muzycznych. Należy nadmienić, że od szeregu lat bierzemy udział w konkursie ogólnopolskim "Blżej Teatru" i utrzymujemy kontakt stały z Tygodnikiem kulturalnym w Warszawie, towarzysywem Wiedzy Powszechnej, przesyłając im recenzje z oglądanych sztuk teatralnych i relacje z dyskusji prowadzonych w naszym klubie Miłośników Teatru.

W bieżącym roku jubileuszowym w ramach zajęć pozalekcyjnych pracuje 21 kół i zespołów w tym 9 artystycznych, jak chór, orkiestra, teatr poezji, koło recytatorskie, klub miłośników teatru, 5 techniczne, 7 zainteresowań, jak zespół redakcyjny czasopisma szkolnego "Młodość", koło marksistowskie, fotograficzne, krajoznawcze oraz koła naukowe fizyków i matematyków.

Osiągnięcia swoje zawdzięczamy dużemu zaangażowaniu młodzieży

i entuzjazmowi naszych nauczycieli.

Cecylia Jeleńska

## Gabinety, sale przedmiotowe i pracownie

śląskie Techniczne Zakłady naukowe MPo w Katowicach znane są nie tylko na Śląsku ale i w całej Polsce z nowoczesnych gabinetów, sal przedmiotowych i pracowni. Są one tak zwaną szkołą wiodącą, czyli mającą wzór innym szkołom w zakresie metod nauczania i wyposażenia w pomoce naukowe. Cztery wydziały dysponują szeregiem pracowni dostosowanych do specjalizacji.

Wydział elektryczny posiada następujące gabinety przedmiotowe:

matematyczny, języka polskiego, języka rosyjskiego, historii, urządzeń elektrycznych, podstaw elektrycznych.

Pracownie:

Pracownia maszyn elektrycznych - została ona założona w roku 1955. Jej obecna wartość wynosi 950.000,-zł. W pracowni tej badane są takie urządzenia elektryczne, jak maszyny prądu stałego oraz zmiennego i transformatory /ten charakterystyki robocze/.

Pracownia pomiarów elektrycznych - została założona w roku 1946. Jej wartość wynosi 700.000,-zł. W pracowni tej uczniowie zapoznają się z metodami pomiarów podstawowych wielkości elektrycznych/prądu, napięcia mocy itp./.

Pracownia elektroniki - została założona w roku 1967. Jej wartość wynosi 2.000.000,-zł. Pracownia ta służy uczniom do zapoznania się z badaniami urządzeń elektrycznych /lampy, półprzewodniki, układy elektroniki/.

Pracownia przekazyńców - została założona w roku 1946. Jej wartość wynosi 500.000,-zł. W pracowni tej badane są różnego rodzaju przekazyńcy i ich układy.

Wydział hutniczy na wydziale tym są następujące gabinety przedmiotowe: języka polskiego, rysunku technicznego, hutnictwa, metaloznawstwa, obróbki cieplnej i wytrzymałości materiałów, Pw.

Przy gabinecie metaloznawstwa, obróbki cieplnej i wytrzymałości materiałów istnieje odpowiednio wyposażony zespół pracowni metaloznawstwa, obróbki cieplnej i wytrzymałości materiałów.

Salie przedmiotowe: języka rosyjskiego, historii, matematyki, części maszyn.

Zespół pracowni metaloznawstwa, obróbki cieplnej i wytrzymałości materiałów.

W pierwszych latach powojennych starano się zorganizować jakąś pracownię wytrzymałościową, która chociaż częściowo zaspokoiłaby potrzeby Śląskich technicznych zakładów naukowych. Pierwszą fazą organizacji zajął się mgr inż. Tadeusz Ślęczka. Uzyskano z hutą starą zrywarkę i dwa aparaty Brinella typu uzwigowego. Wszystko sfinalizowano w sali nr 96.

Pracownia metalograficzna powstała w latach 1950-1951. Została sfinalizowana w sali o powierzchni 24 m<sup>2</sup> i wyposażona w jeden mikroskop metalograficzny, szlifierkę tarczową i polierkę własnej konstrukcji. W 1956 roku pracownia metalograficzna otrzymała nowe pomieszczenie w salach o powierzchni 120 m<sup>2</sup>. Zakupiono 9 mikroskopów PZO, 2 kuchenki oraz piec do obróbki cieplnej. Z huty Ferrum został przekazany mikroskop rentgena. Uplekaniem pracowni był



obróbki szafa, fotograficzna oraz koła młodych chemików. Zajęcia w tych pracowniach miały na celu poszerzenie i pogłębienie wiadomości uczniów, którzy w tych kierunkach wykazywali szczególne zainteresowania i uzdolnienia. Uczywały się te zajęcia w dobrze wyposażonych pracowniach i prowadzone były przez doświadczonych specjalistów. W związku z przejściem wydziału na nową specjalizację, co jest z analizy chemicznej na tak zwane zabezpieczenie antykorozyjne, od roku szkolnego 1970/71 będą organizowane dwie pracownie. W nich będą prowadzone zajęcia związane z problemami pomiarów technicznych oraz korozji w przemyśle, zwłaszcza w przemyśle hutniczym. Pominięciem przedsięwzięcie jest poważne, dlatego wymaga ono dużego nakładu sił i środków finansowych. Z perspektywy 25 lat można dobrze zaobserwować dynamiczny rozwój pracowni chemicznych pod względem wyposażenia, zaopatrzenia oraz wagi i rangi prowadzonych zajęć. Duże zasługi położył tu dawny kierownik wydziału mgr Mieczysław Kwapisz, obecny dyrektor do spraw pedagogicznych.

wydział mechaniczny posiada następujące gabinety przedmiotowe:

Gabinet obróbki skrawaniem - istnieje od 1956 roku. Początkowo wyposażenie składało się z narzędzi wyblakowanych otrzymanych z warsztatów szkolnych. W ciągu ostatnich czterech lat nastąpiło poważne wzbogacenie gabinetu w narzędzia i maszyny wykonane przez uczniów w ramach prac przedegzaminacyjnych.

Gabinet spawalnictwa - istnieje od roku 1960. Początkowe wyposażenie było skromne. W ciągu ostatnich lat nastąpiło poważne wzbogacenie gabinetu w pomoce naukowe w postaci modeli i działających maszyn spawalniczych wykonanych przez uczniów w ramach prac przedegzaminacyjnych.

Gabinet automatyki - istnieje od trzech lat. Został on urządzony wyłącznie własnymi siłami. Bardzo dużo modeli nowoczesnych wykonali uczniowie klas piątych jako prace przedegzaminacyjne. Przy rozbudowie tego gabinetu zastąpili się najbardziej: mgr inż. Paweł Ruszyski, mgr inż. Józef Pradera i mgr inż. Edward Waniek.

Gabinet części maszyn i maszynoznawstwa - istnieje od 1954 roku.

Zespół pracowni cieplnych - zawiera aparaturę kontrolno-pomiarową do przeprowadzenia ćwiczeń z gospodarki cieplnej i energetyki.

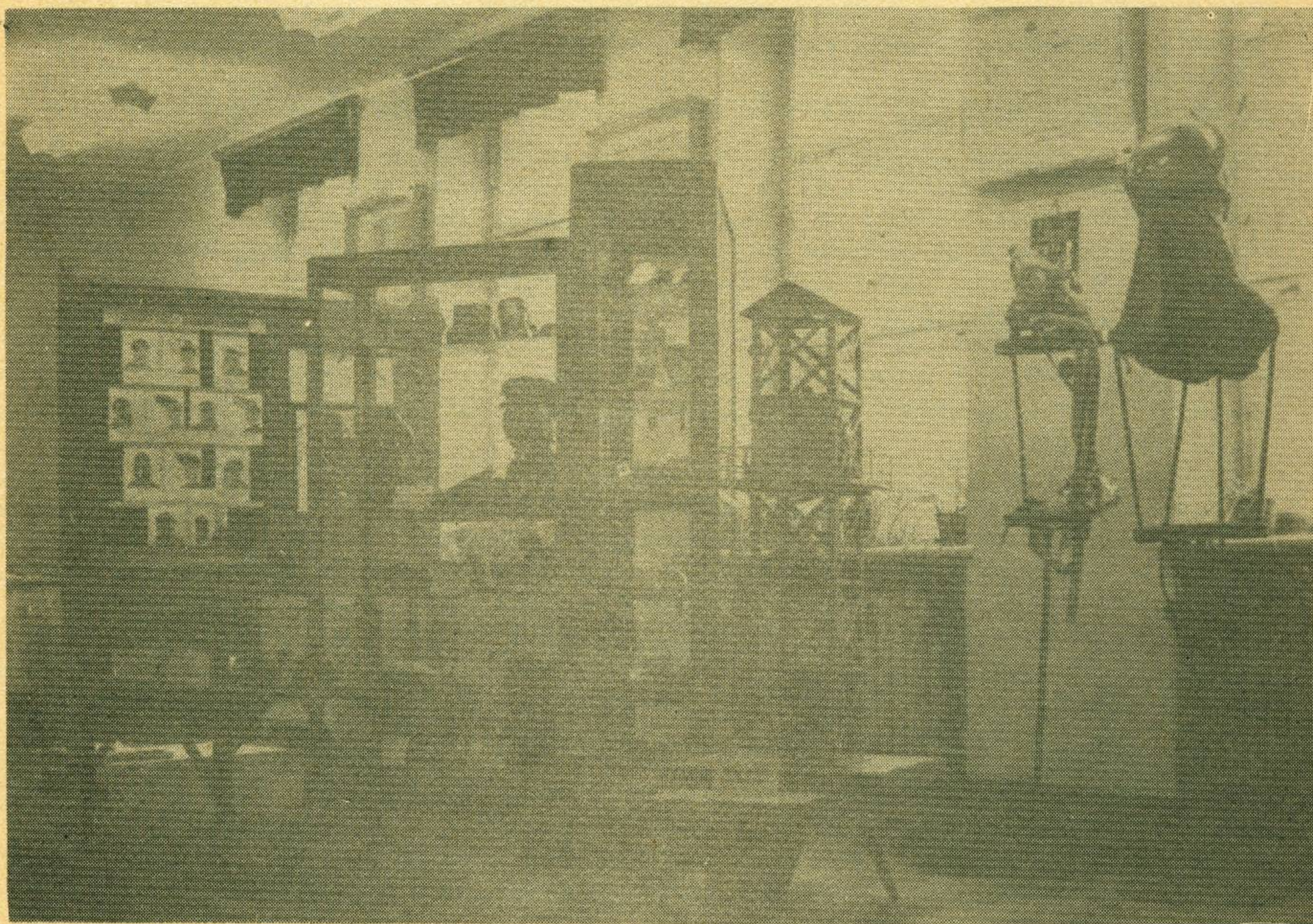
Pracownia elektrotechniki i elektroniki. Stanowiska w tej pracowni zostały zaprojektowane przez mgr inż. Pawła Tuszyńskiego, a wykonane przez warsztaty Szkolne. Na tych stanowiskach można przeprowadzać prawidłowe ćwiczenia z elektrotechniki i elektroniki. W wymienionej pracowni znajdują się bardzo cenne pomoce naukowe, wykonane przez uczniów w ramach prac przedegzaminacyjnych.

dr Jerzy Sikora

## Gabinet BHP.

Najnowocześniejsze maszyny, najlepsze urządzenia, najdoskonalniejsze agregaty - nie spełnią swojej roli, jeżeli obsługujący je pracownik nie rozumie ich działania, nie potrafi obchodzić się z nimi w sposób prawidłowy, nie będzie znał zasad i obowiązujących przepisów i instrukcji bhp. Dotychczasowe formy szkolenia uczniów przedmiotu bhp nie osiągały wysokiego poziomu, gdyż kierunek nauczania był zbyt formalistyczny i werbalny, bez pogłębienia treści i formy szkolenia. Dla urzeczywistnienia tych podstawowych warunków, S.I.T.Z.N. odwołując do dyspozycji pomieszczenia na urzą-

dzenie gabinetu ochrony pracy stworzyło odpowiedni klimat do nauki tego przedmiotu. Na bazie tworzącego się gabinetu bhp, poczynając już od roku 1925, zostały opracowane nowe formy szkolenia wizualnego uczniów klas maturalnych. Skontrolowano prawidłowość programów nauczania przedmiotu bhp w korelacji z programami innych przedmiotów zawodowych, zreorganizowano formy szkolenia w oparciu o nowoczesne metody nauczania, wprowadzając zestawy pomocy naukowych, w które systematycznie wyposażono gabinet bhp. Oparcie szkolenia na bazie pomocy naukowych gabinetu bhp znalazło uznanie i szerokie poparcie Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego oraz Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali, które systematycznie, przez podległe zakłady pracy, wyposażają nasz gabinet w najnowocześniejszy sprzęt i eksponaty jako cenne pomoce naukowe.



Ochrona twarzy i dróg oddechowych.

Nauczyciele natomiast przedmiotów zawodowych wykonywanymi przez uczniów pracami dyplomowymi uzupełniają gabinet pomocami o charakterze specjalistycznym i kierunkowym. To pozwoliło na stworzenie prawidłowych form nauczania przedmiotu bhp, omawiania każdej jednostki lekcyjnej wystarczająco zilustrowanym materiałem, poszczególnych problemów w zamkniętej całości. Gabinet bhp stał się ważnym ogniwem w całym procesie dydaktycznym szkoły, nie ograniczając się do potrzeb rozwiązywania najważniejszych zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy, do spraw kontroli i nadzoru. Gabinet BHP pokazuje stale coś nowego, atrakcyjnego, wzbudza zainteresowanie u każdego ucznia, stanowi swego rodzaju laboratorij

rium dla przeprowadzenia badań, w takiej czy innej dziedzinie bhp, ułatwia uczniom rozwiązywanie problemów wiążących przedmioty zawodowe z problemami bhp. Służą do tego zestawy aparatów, jak np. do mierzenia mikroklimatu, hałasu, zapylenia, stężenia gazów itp. Pomocą stanowi również duży zbiór książek i miesięczników rachowych o kierunku bhp, dostępny dla każdego zainteresowanego. Gabinet bhp znalazł uznanie w oczach rodziców, którzy zwiedzali go przy okazji uczestniczenia w wyjazdówkach, został wysoko oceniony przez władze szkolne, resortowe ośrodki metodyczne i przemysł czego dowodem są liczne wycieczki krajowe i zagraniczne odwiedzające przy różnych okazjach gabinet bhp. Poszczególne klasy różnych szkół z całej Polski są naszymi częstymi gośćmi, przedstawiciele przemysłu, przy naszej konsultacji, czerpią wzoły z naszego Gabinetu, przenosząc je do swoich zakładów pracy. Gabinet Ochrony Pracy przy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych często kieruje do naszego Gabinetu przedstawicieli przemysłu, jako wzorcowego Gabinetu w naszym województwie. Praktyczne uznanie i wykorzystanie Gabinetu BHP jest wielostronne. W Gabinetcie prowadzone są wykłady przedmiotu bhp dla wszystkich uczniów objętych programem nauczania naszej szkoły, przeprowadzone są szkolenia wszystkich pracowników szkoły w zakresie bhp, p-poz. i specjalistyczne. Gabinet BHP ułatwia zebranie i opracowanie materiałów potrzebnych do nauczania problematyki bhp w innych przedmiotach zawodowych, opracowywanie instrukcji czynnościowych i bhp. Spełnia on równocześnie rolę aktywizującą i propagandową wśród wszystkich uczniów i pracowników szkoły. W Gabinetcie BHP każdy uczeń, każdy pracownik szkoły ma okazję do bliższego zapoznania się z nowoczesną techniką stosowaną w hutnictwie oraz z jej wpływem na zmniejszenie liczby wypadków w pracy i polepszenia warunków zdrowotnych, z obowiązującymi przepisami i instrukcjami w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przestrzegania tych przepisów jak również stosowania wszelkich środków zapewniających bezpieczeństwo pracy. Wdłużanie naszych uczniów w trudną problematykę bhp, a oparte na bazie pełnego wyposażenia Gabinetu BHP, na wyświetlanych filmach o tematyce bhp, na opracowywanych gazetkach, ściślejszej współpracy z lekarzem szkolnym, przynosi konkretne efekty. Absolwenci naszej szkoły udają się do pracy w przemyśle ze znajomością zasad i przepisów bhp, wymaganiami fizjologii, psychologii i socjologii pracy, przenoszą do produkcji zasady humanizacji i ergonomii pracy. Opracowaniem tego przygotowania i szacunku do pracy i jej kultury są wysokie oceny zdobywane na ogólnopolskich konkursach bhp, organizowanych przez związek zawodowy Metalowców i Ministerstwa Oświaty, obejmujących uczniów wydziału mechanicznego. W roku 1967 uczeń Jacek Marek zdobył IV nagrodę, w roku 1967 Ryszard Zdanowicz wywalczył wyróżnienie, w 1968 r. Roman Abramczyk osiągnął II nagrodę, w 1968 r. Jan Dyrda II nagrodę, w 1969 r. Jerzy Danielczyk III miejsce. Osiągnięte tak wysokie wyniki ze znajomości zasad i przepisów bhp przez uczniów naszej szkoły, przy tak silnej konkurencji w skali ogólnopolskiej dają świadectwo, że uchwały egzekucywne KW PZPK w Katowicach z czerwca 1968r. oraz wskazania ujęte w liście egzekucywne KW PZPK w Katowicach z dnia 30 września 1969 r. są przez pracę Gabinetu BHP codziennie realizowane, przysparzając naszemu przemysłowi wysokokwalifikowane kadry rachowców.

mgr Miron Tarach

## Stow. Inż. i Techn. Przem. Hutn. przy SLTZIN

W każdym zakładzie pracy czy szkole technicznej poważna rola przypada Stowarzyszeniu inżynierów i Techników odpowiedniej branży. W St.T.Z.M. koło takie powstało już w 1955 r. założone przez obecnego dyrektora mgr inż. J. Suckera, które dziś należy do branży hutniczej-St. i T.P. M. Skupia ono grupę inżynierów i techników - pracowników szkoły. Aby jego pracą zainteresować również młodzież naszej szkoły zaczęto przyjmować do naszej organizacji uczniów klas IV i V wszystkich wydziałów. Uczniowie po ukończeniu nauki otrzymują przeniesienie do zakładowych kół NCT, co daje im możliwość pełnego włączenia się do pracy tych kół na terenie zakładów produkcyjnych. Obecna działalność koła to popularyzacja zagadnień naukowo-technicznych wśród pracowników szkoły i młodzieży. Nauczyciele i uczniowie klas starszych biorą udział w prelekcjach organizowanych przez Zarząd Główny SLTZIN w domu Technika. Prelekcje te są tematycznie związane z nowoczesnymi osiągnięciami hutnictwa w kraju i za granicą. W każdym roku organizowane są wyjazdy dla członków koła na Międzynarodowe Targi Poznańskie. Dla rozpowszechnienia czytelnictwa i prasy technicznej organizowane są wystawy książki technicznej połączone ze sprzedażą. Ponadto uczniowie naszej szkoły zdobyli w 1967 r. 1-sze miejsce w skali ogólnokrajowej w kolportażu czasopism technicznych.

mgr Jerzy Zywicka

## Koło Przyjaciół Uniwersytetu Jagiellońskiego przy SLTZIN

Jest to jedyne koło istniejące dotąd w Polsce i pozostaje pod protektoratem i opieką Uniwersytetu Jagiellońskiego. Założył je w 1962 roku i opiekuje się nim dr Jerzy Sikora, nauczyciel Wydziału Hutniczego, absolwent Jagiellońskiej Uczelni. Na życzenie Rektora UJ koło Przyjaciół UJ. zaopatruje w książki, w lektury szkolne i inne pomoce naukowe Szkołę im. 600-lecia UJ w Luborzycy koło Krakowa. Z okazji 600-lecia UJ urządziło koło wycieczkę na uniwersytet Jagielloński, gdzie gościł go rektor U.J. Z tej okazji złożyło ono w upominku Jagiellońskiej Uczelni dary wykonane przez członków koła w drzewie, węglu i metalu.

W rocznicę aresztowania profesorów UJ przedstawiciele koła składają wieńce pod pamiątkową tablicą, zawierającą spis nazwisk tych pracowników uczelni, którzy w obozach i więzieniach hitlerowskich ponieśli śmierć z rąk hitlerowskiego okupanta. Tak samo w rocznicę śmierci rektora UJ., prof. dr Kazimierza Lepszego, przedstawiciele koła składają wieńce i zapalają znicze na jego grobie.

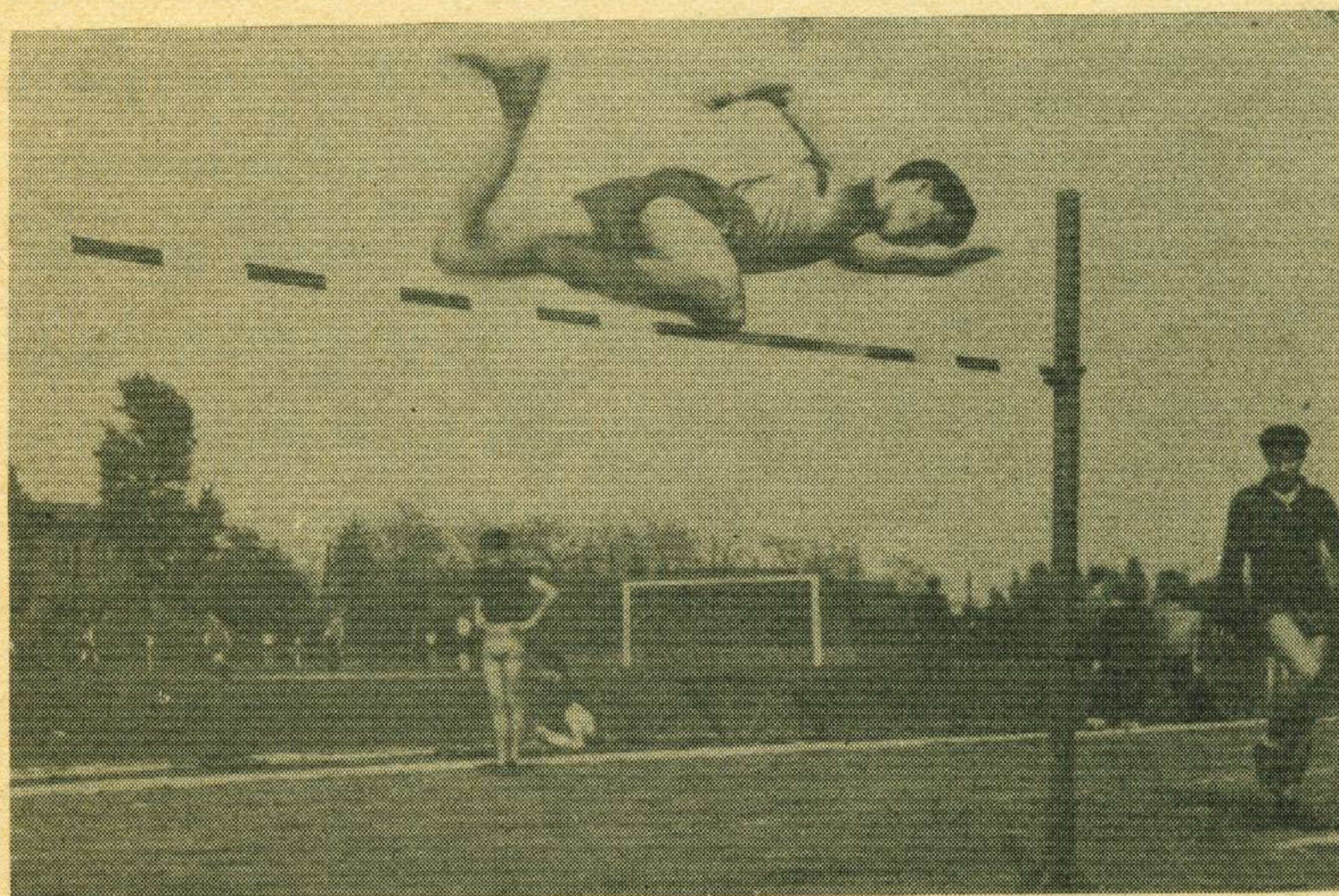
W latach 1963 - 1964 opiekun i założyciel koła wygłosił kilkadziesiąt prelekcji na temat Uniwersytetu i jego historycznych związków ze Śląskiem. Prelekcje te miały miejsce w śląskich szkołach i takich zakładach pracy, jak kopalnie i huty. W XI tomie wielkiej encyklopedii Powszechnej PWN na str. 821, w drugiej kolumnie znajduje się notatka o Koście Przyjaciół UJ. W 1968 roku autor niniejszego artykułu napisał historię tego koła i egzemplarze tej pracy złożył w bibliotekach naukowych. O Koście Przyjaciół UJ ukazało się szereg artykułów w katowickiej i krakowskiej prasie, zwłaszcza w okresie 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

dr Jerzy Sikora

## Sport w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych.

Zaczynaliśmy - jak wszyscy - od niczego; bez sal, bez sprzętu sportowego, bez urządzeń sportowych. Zaczynaliśmy pracę z pokole-  
niem fizycznie wyniszczonym okupacją i wojną; pracowaliśmy z uporem  
w warunkach niezwykle trudnych, by odbudować to co najważniejsze -  
zdrowie, wiarę w fair play i godność ludzką. Uczyliśmy po latach  
pogardy dla człowieka, zaufania do szlachetnego wysiłku, chcieliśmy  
jej serca napełnić prostą radością, jaką zawsze dawał człowiekowi  
ruch radosny - skok, bieg, rzut...

Od pierwszych więc chwil po wojnie młodzież nasza uprawiała sport -  
grała w piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę, uczestniczyła w zawo-  
dach lekkoatletycznych. To było konieczne i ważne, jak nauczanie  
ojczystej mowy i historii. Już w roku 1946 młodzież organizuje się  
w Koło Sportowe "technik". Kiedy w roku 1949 Uchwała Biura KC  
Partii nadaje kierunek ruchowi sportowemu w Polsce, życie sportowe  
w naszej szkole przybiera charakter bardziej nowoczesny, a więc  
dąży się do objęcia sportem jak największej liczby młodzieży i nie  
ogranicza się do aktywności małej grupy sportowej, jak to miało  
miejsce w początkowej działalności koła sportowego. Wreszcie w roku  
1953 zostaje powołana do życia organizacja sportowa dla młodzieży  
szkół zawodowych pod nazwą Zrzeszenie Sportowe "Zryw". Oprócz szkol-  
nych kół powstają wtedy międzyшколne koła sportowe. W naszym kole  
sportowym liczba sekcji w różnych okresach była różna. Na przykład  
do r. 1955 zorganizowano aż 15 sekcji. Stan liczebny członków Koła  
w poszczególnych latach również był zmienny /od 54 - 255 członków/.



Spartakiada szkolna.

Szkolne Koło Sportowe było wielokrotnie wyróżniane przez wyższe  
instancje sportowe za swą dobrą działalność. Rada Okręgowa "Zryw"  
w roku szk. 1957/58 w uznaniu za osiągnięcia sportowe przydzieliła  
nagrodę dla koła w postaci sprzętu sportowego. W roku zaś 1962

szkoła otrzymała proporzec nadany przez Ogólnopolski Komitet Spartakiady 1000-lecia Państwa Polskiego za wzorowe zorganizowanie spartakiady szkolnej w 1965 r. wreszcie w 1967 r. szkoła zostaje odznaczona przez G.K.A.P. I medalem 100-lecia Sportu Polskiego za krzewienie kultury fizycznej i sportu w Polsce. W okresie, kiedy wprowadzono współzawodnictwo między szkołami w imprezach masowych zajmowaliśmy następujące miejsca w okręgu:

w roku 1955 na 200 szkół 30 miejsc w r. 1954 - 10, miejsc w r. 1955 - 12 miejsc, a w 1956 - 1 miejsce. W następnych latach z przyczyn od nas niezależnych, rywalizacji tego rodzaju Z.S. "Zryw" nie kontynuował. Możemy natomiast przypomnieć inne masowe osiągnięcia, jak np. zdobywanie karat pływackich i uprawnień ratowników wodnych. Innym faktem jest np. udział młodzieży w I kroku gimnastycznym w r. 1955. W imprezie tej startowało 569 dziewcząt i chłopców. W tymże samym roku w biegu narodowym startowało 1765 uczniów i uczennic. W latach 1952 - 54 młodzież brała udział w biegach przełajowych o Puchar Polskiego Radia w liczbie przeszło 1000 osób. W roku 1961, 62, 63, młodzież walczyła masowo, przeciętnie około 200 osób, o Puchar Redakcji "Głosu Pracy i Federacji Sportowej" "Sparta". Wspomnieć też należy o sekcji turystycznej, która najlepszą pracą wykazała się w latach 1955-57, przeprowadzając różnego typu wycieczki motorowo-samochodowe, rowerowe, kajakowe i piesze. Przypomnijmy jeszcze, że zorganizowana wycieczka do Warszawy była wyróżniona w Głosie Nauczycielskim za jej sprawny i wzorowy przebieg.

Na moment warto się jeszcze zatrzymać przy ważniejszych osiągnięciach sportowych w masowych imprezach naszych wychowanków - a oto niektóre z nich:

1. Zdobyte na własność Pucharu Radia po trzykrotnych zwycięstwach w jesiennych biegach przełajowych.
2. Zdobyte na własność przechodniego Pucharu Redakcji "Głosu Pracy i Federacji Sportowej".
3. Zdobyte Pucharu za I miejsce w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Szkół Hutniczych, która odbyła się w czerwcu 1965 r. w stalowej Woli. Młodzież nasza na wspomnianej spartakiadzie została jeszcze wyróżniona za wygląd i zdyscyplinowanie.
4. Otrzymano 6 radioodbiorników za zorganizowanie masowych imprez do r. 1950.
5. Zajęcie I miejsca w zawodach zespołowych w pływaniu o mistrzostwo szkół średnich w latach 1964-1967.
6. Zajęcie II miejsca w turnieju koszykówki chłopców o mistrzostwo okręgu ZS "Zryw" w 1956 r.
7. Zajęcie I miejsca w drużynowych szachowych mistrzostwach Polski ZS "Zryw" w 1956 r.
8. Zajęcie I miejsca w turnieju piłki nożnej na szczeblu rejonu w 1954 i 1968 r.
9. Zajęcie I miejsca w drużynowym strzelaniu na szczeblu okręgu w 1969 r.

O trudzie i mozole, a wreszcie o pomysłowych wynikach pracy naszych nauczycieli w.f., może poswiadczyć bogaty rejestr imienny absolwentów S.L.Z.M., którzy wstawili się bądź to jako mistrzowie Śląska, Polski czy też jako reprezentanci Polski w zawodach międzynarodowych i na olimpiadach. Do nich należą m.innymi M. Foik, A. Barckowiak, J. Firlej, M. Majchrzak - lekkoatleci, Feliszewski, Czaja Aleksandra - siatkarze, Wojciechowski - bokser, Werner R. - pływak, Zawadzkiński, Krawczyk - p. ręczna, Migas Genowefa - szermierka, Kiuszelnicki, Ryplacz i Tomala - sekcja strzelecka. Największym osiągnięciem w historii szkoły, to wybudowanie w ciągu 24 miesięcy Stadionu Spor-

towego na obszarze 40.000 m<sup>2</sup>. Wartość obiektu wyceniona została na sumę ponad 5.000.000,-zł. Stadion rozpoczęto budować 3 maja 1965 r.



Uroczyste otwarcie szkolnego stadionu.

Uroczyste otwarcie dokonano 23 czerwca 1967 r. Stadion sportowy to dzieło naszej młodzieży, nauczycieli i częściowo rodziców. Przy budowie "naszego" stadionu - jak to w zwyczaju jest mówić - młodzież przepracowała 520.000 roboczogodzin, nauczyciele w.f. i p.w. 22.450, r/godz., pracownicy warsztatów szkolnych i rodzice 454 r/godz. Sukcesy, które nasza młodzież odniosła w XXV-leciu, zapaliły do pracy umysłowej i fizycznej, świadczą że uczniowie i wychowankowie naprawdę polubili sport, widząc w nim nie tylko przygodę ale i sposób kształtowania charakteru człowieka.

mgr M. Nawrocka, W. Kuśceki.

Prezentując dorobek Śl.T.Z.N. w okresie 25-lecia w Polsce ludowej niesposob pominiąc wkład Komitetu Rodzicielskiego. Działalność jego związana jest ze szkołą od początku jej istnienia i od tego też momentu rodzice aktywnie włączają się do trudnych problemów dydaktycznych i wychowawczych. Trudności te były przecież zawsze i wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że tylko jednolity front i kierunek działania pozwoli pokonać przeszkody, wyeliminować słabe ogniwa w procesie dydaktyczno-wychowawczym, które często mają swe źródło poza szkołą. Dlatego też pierwszoplanowym zagadnieniem w pracy Komitetu Rodzicielskiego była właśnie sprawa współpracy nad socjalistycznym wychowaniem młodzieży szkolnej poprzez opiekę zarówno w szkole, jak i w domu. Formy realizacji tego zadania były i są bardzo różnorodne. Rady Pedagogiczne n.p. wysoko cenią współpracę wychowawców z opiekami klasowymi i przez nie z rodzicami przy rozwiązywaniu trudności wychowawczych /nieusprawiedliwiona absencja, chuligańskie wybryki, niewłaściwa postawa na zajęciach, łamanie przepisów w okresie dojazdu do szkoły itp/. Celowi temu służą także dyżury, działalność tzw. trójek klasowych, kontrolujących najbardziej "lubiane" przez część uczniów miejsca w okresie trwania zajęć. Akcja uświadamiająca prowadzona jednolitym frontem przez dom i szkołę napewno wdraża uczniów do dyscypliny, wyrabia w nich także poczucie świadomej odpowiedzialności za postępowanie w młodzieńczym

wieku. Innym ze sposobów realizacji tego działania jest także, prowadzona od lat, pedagogizacja rodziców na zebraniach wydziałowych przez wybitnych specjalistów. Np. w ostatnich latach odbyło się kilka odczytów - prelekcji na takie tematy jak: "Źródła trudności wychowania", "Prawna odpowiedzialność rodziców za wychowanie dzieci", "Zależność efektów nauczania od zdrowia dziecka", czy też prowadzona przez Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej akcja odczytów na temat wychowania laickiego. W ten sposób i rodzice zapoznają się z podstawowymi zasadami wychowania. Należy tu dodać, że od 10 lat nieustrudzoną inicjatywę w tym zakresie wykazuje ob. Zofia Nowakowa. Uzupełnieniem tych wysiłków jest organizowany także i dla młodzieży cykl wykładów o problemach psychicznych, wieku dojrzewania, chorób społecznych itp.

Przeгляд tej działalności byłby niepełny gdyby pominąć drugi, nie mniej istotny kierunek działania - pomoc materialną zarówno dla uczniów jak i szkoły.

Dobrowolne składki rodziców stanowiące w skali szkoły pokaźną sumę są wg. starej zasady zwracane uczniom w różnej formie. Wiele zimowisk, obozów wędrownych ZMS i ZHP, rajdów jest dofinansowywanych z funduszy Komitetu Rodzicielskiego. Wielu uczniów, którym zdarzyły się wypadki losowe skorzystało z zapomóg pieniężnych i rzeczowych. Cenną inicjatywą jest dofinansowywanie tradycyjnych już pod koniec roku w klasach wycieczek klasowych oraz fundowanie specjalnych nagród dla tych zespołów uczniowskich, które osiągają najlepsze na wydziałach wyniki w nauce i pracy społecznej. Pod patronatem Komitetu Rodzicielskiego odbywa się szereg imprez kulturalno-oświatowych, wyjść do kina, wycieczek naukowych itp. Wysiłki te także służą celowi wychowawczemu, są jego ważnym ogniwem kształtującym postawę ideowo-moralną ucznia.

Również poważny jest wkład Komitetu Rodzicielskiego w wyposażenie szkoły w pomoce naukowe. Wiele pracowni, gabinetów czy sal przedmiotowych jest wyposażona w cenne pozycje dzięki jego pomocy finansowej. Biblioteka szkolna będąca ważnym ogniwem pracy dydaktycznej i wychowawczej szkoły także korzysta z finansowej pomocy szczególnie, jeżeli chodzi o zakup większej ilości lektur, słowników czy encyklopedii. Ważnym ogniwem w pracy Komitetu Rodzicielskiego jest ścisła współpraca z dyrekcją Szkoły, Zakładową Organizacją Związkową i Podstawową Organizacją Partyjną. Koordynacja poczynań przynosi szkole duże korzyści kształtując dobrą atmosferę ułatwiającą pracę całej szkoły. Jeżeli wyniki pracy szkoły są dobre, to pokaźna cegiełka w tym gmachu wychowania jest zasługą Komitetu Rodzicielskiego. Ocenia to wysoko zarówno dyrekcja na zebraniach sprawozdawczych i plenarnych, jak również POP - ostatnio 22 stycznia 1970 roku na otwartym zebraniu.

mgr Stanisław Skrzypczak